

**XXXV SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VI KADENCJI**

29 stycznia 2014 roku

**Protokół Nr XXXV/2014 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 29 stycznia 2014 roku**

Radnych ogółem - 21

Radnych obecnych na sesji – 21

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych i Sołtysów stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Marcin Dutkiewicz - Przewodniczący Rady

Powitał przybyłych na sesję radnych, Burmistrza Wołomina Ryszarda Madziara, Zastępców Burmistrza Sylwestra Jagodzińskiego i Grzegorza Mickiewicza, Skarbnika Gminy Anitę Grabowską, pracowników Urzędu Miejskiego, Prezesów Spółek Gminnych, Dyrektorów Jednostek Organizacyjnych Gminy, Przewodniczącego Rady Powiatu Wołomińskiego Pawła Solisa, Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Ireneusza Maślanego, przedstawicieli Rad Osiedlowych, Sołtysów, przedstawicieli prasy, którzy obecni byli na sesji.

Stwierdziwszy quorum konieczne do prawomocności obrad (Na sali obecnych było 19 radnych. (Nieobecny to radni: Grażyna Więch i Leszek Czarzasty) , Przewodniczący Rady otworzył XXXV sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 29 stycznia 2014 roku o godz. 12:15.

Pkt 1

Do pełnienia funkcji sekretarza obrad radni wybrali radnego Rafała Białego w głosowaniu jawnym za - 19 głosów, przeciw-0, wstrz. - 0

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Powrócił do sesji grudniowej, kiedy rada uchwałała budżet. Na tej sesji radny Dominik Kozaczka zadał Mu pytanie dotyczące publikacji w jednej z lokalnych gazet. Publikacja była personalnie powiązana z Przewodniczącym Rady, a tak naprawdę to z Jego żoną, która jest udziałowcem w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, działającą m.in. na rynku wołomińskim. W grudniu Przewodniczący Rady nie zajmował stanowiska w tej sprawie, ponieważ, nie znał tej publikacji, o czym rozmawiano na sesji. Jednocześnie zobowiązał się, że zajmie stanowisko i udzieli wszelkich niezbędnych wyjaśnień podczas kolejnego spotkania Rady Miejskiej. Już wówczas było wiadomo, że kolejna sesja odbędzie się dnia 29 stycznia 2014 roku. Mimo takiej deklaracji radnego Marcina Dutkiewicza, wpłynęło do niego pismo, podpisane przez kilkunastu radnych, z prośbą o udzielenie wyjaśnień. Pismo jest zaadresowane do Przewodniczącego Rady Miejskiej Marcina Dutkiewicza. To pismo jest spersonalizowane do adresata. Przewodniczący rady otrzymał to pismo w przeddzień sesji o godz. 17:00. Natomiast w wydaniu lokalnej prasy w dniu sesji ukazało się również to pismo. Radny nie chciał wyciągać wniosków, iż stanie się to normą, że prowadzenie korespondencji i rozmowy między poszczególnymi radnymi, a burmistrzem będzie się odbywało za pośrednictwem prasy. Nie miał na myśli tego, że prasa ma nie wiedzieć o czym radni rozmawiają, tylko jeśli radni zwracają się do siebie personalnie, to powinni dać sobie szansę na zajęcie stanowiska.

W ślad za publikacją grudniową dotyczącą udziału żony Przewodniczącego Rady w spółce, w styczniu kolejna gazeta napisała artykuł w tej sprawie. Radny Marcin Dutkiewicz wystosował oświadczenie w tej sprawie, przeznaczone do publikacji, bo wyjaśnienie na sesji to jest wyjaśnieniem na sesji. Natomiast oświadczenie do prasy to jest oddzielna rzecz. To oświadczenie niestety nie zostało wydrukowane w całości. Jest wywiad i odpowiedź na cztery pytania, które zostały zadane radnemu. Oświadczenie w całości nie

znalazło się w prasie. Dlatego Przewodniczący Rady odczytał to oświadczenie: „W związku z publikacją, w państwa gazecie z dnia 12 stycznia 2014 roku, artykułu dotyczącego posiadania przez moją żonę udziałów w spółce prawa handlowego. Fakt, iż moja żona jest udziałowcem w spółce, która rozpoczęła działalność z końcem 2012 roku nie stoi w sprzeczności z ustawą o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku, wraz z późniejszymi jej zmianami. Artykuł 24f ww ustawy dotyczy tylko i wyłącznie radnego gminnego. Szczególny przypadek, gdzie zakaz dotyczy również współmałżonka radnego, to taki, gdzie mówimy o spółce, w której lokalny samorząd posiada swoje udziały. Wspomniany artykuł ustawy o samorządzie gminnym w całości wyczerpuje wątpliwości w tym zakresie. Potwierdzeniem tego są również opinie prawne wystawione przez kancelarię prawną (Marcin Dutkiewicz wystąpił o taką opinię i on za nią zapłacił. Treść tej opinii odczytał obecnym na sesji): „Opisane przez Pana zagadnienie zostało opisane w art. 24f ustawy o samorządzie gminnym. Fakt, iż Pana żona jest udziałowcem w spółce z o.o., która to spółka dzierżawi od gminy grunt i powierzchnie ściany budynku komunalnego, nie stanowi naruszenia ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z orzecznictwem, nie uważa się za naruszenie art. 24f korzystanie z nieruchomości gminy na podstawie użytkowania wieczystego (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 9 września 2008 roku). Dokładnie tak samo jest w przypadku umowy dzierżawy. Powinien Pan jednak zwrócić uwagę także na inne ograniczenia przewidziane przez ustawodawcę, a dotyczące tego typu sytuacji. Duże znaczenie ma to, kim są wspólnicy spółki z o.o. Ustawodawca przewiduje pewne ograniczenia, jeśli chodzi o spółki handlowe z udziałem gminnych osób prawnych lub przedsiębiorców, w których uczestniczą takie osoby. Pan i Pana żona nie mogą być członkiem władz zarządzających lub kontrolnych i rewizyjnych ani pełnomocnikami spółek handlowych z udziałem gminnych osób prawnych, lub przedsiębiorców w których uczestniczą takie osoby. W tego typu spółkach radni nie mogą posiadać pakietu większego niż 10% udziałów”.

Kolejna opinia prawna została wystawiona przez zespół prawniczy Urzędu Miejskiego w Wołominie. Obydwie opinie prawne są dostępne w Biurze Rady Miejskiej. Kolejnym potwierdzeniem działania mojej żony zgodnie z prawem są wybrane wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego stanowiące w tej sprawie, wydane na przestrzeni ostatnich lat. (Wyrok Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 25 kwietnia 2012 roku).

Możliwość wykorzystywania mienia gminnego, w tym również stawki za dzierżawę, określają zarządzenia Burmistrza Nr 170 z 2011 roku i 41 z 2013 roku.

Na co dzień całą swoją energię poświęcam pracy tak społecznej, jak i zawodowej. Natomiast podczas urlopu skupiam się na obcowaniu z rodziną, ze swoimi najbliższymi i odpoczynku. Dodatkowo trudno jest udzielać odpowiedzi na pytania, będąc na urlopie, mając ograniczony dostęp do poczty elektronicznej, o czym informowałem Panią redaktor. Sposób i forma dyskusji inicjatorów akcji, mającej na celu zdyskredytowanie mnie, jest mi całkowicie obce, a polemika prowadzona na takim poziomie jest poza moim zasięgiem. W trakcie rozmowy telefonicznej zapraszałem Panią redaktor na rozmowę do Biura Rady Miejskiej, po moim powrocie z urlopu. To jednak pozostało bez odpowiedzi. Z poważaniem: Marcin Dutkiewicz”

Odczytaną treść oświadczenia Przewodniczący Rady wystosował do gazety. Niestety nie zostało ono opublikowane.

W kwestii, która została podniesiona jako naruszenie prawa jako działanie niezgodne z ustawą, wypowiadał się również Tomasz Siemoniak – Sekretarz Stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w odpowiedzi na interpelację poselską w tej sprawie. Artykuł jest dostępny w czasopiśmie, które nosi tytuł „WSPÓLNOTA” z 2012 roku. Przewodniczący odczytał część tego artykułu: „ W praktyce kwestia zawarcia w oświadczeniu majątkowym

informacji o dochodach współmałżonka radnego, czy innej osoby pełniącej funkcje publiczne budzi kontrowersje. Wiele urzędów skarbowych nie wymaga od radnych umieszczania w oświadczeniu majątkowym tego typu informacji. Omawiana materia legła również u podstaw interpelacji poselskiej, w wyniku której wypowiedziało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. (Bliższe informacje na ten temat można uzyskać pod adresem internetowym ministerstwa – radny może udostępnić ten adres zainteresowanym) Zgodnie z art 24h ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, radny jest zobowiązany do złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym. Oświadczenie dotyczy jego majątku odrębnego, oraz objętego małżeńską wspólnością majątkową. Oświadczenie majątkowe zawiera informację m.in. o zasobach pieniężnych, nieruchomościach, akcjach i udziałach, mieniu ruchomym o wartości powyżej 10 tys. zł. , zobowiązaniu pieniężnym powyżej 10 tys. zł., oraz o dochodach osiąganych z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej lub zajęć, z podaniem kwot uzyskiwanych z każdego tytułu.

Wykładnia językowo gramatyczna art. 24h ustawy nie pozwala w sposób jednoznaczny stwierdzić, że radny ma obowiązek zawrzeć w swoim oświadczeniu majątkowym informacje o dochodach osiąganych przez Jego współmałżonka, z którym pozostaje w ustawowej wspólności majątkowej. Podkreślenia wymaga, że ten rodzaj wykładni przepisów w Polskim systemie prawa ma pierwszeństwo i jest podstawową metodą odczytywania norm prawnych. Chodzi bowiem o to, by z treści danego przepisu wyinterpretować normę prawną, stanowiącą rzeczywiście jego juredykcyjny sens. Priorytet wykładni językowej, a w konsekwencji poprzestanie wyłącznie na niej, znajduje swoje zastosowanie w sytuacjach, gdy w świetle treści przepisów prawa, odcyfrowana norma prawna budzi wątpliwości. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku, gdy tylko językowa wykładnia przepisu nie budzi wątpliwości można na tym poprzestać. Jak wskazał trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 1993 roku, wykładnia gramatyczno słownikowa jest tylko jedną z przyjmowanych powszechnie, w rozumowaniu prawniczym, sposobem wykładni, a wnioski z nich płynące mogą być często mylące i prowadzić do merytorycznie błędnych, niezgodnych z rzeczywistymi intencjami ustawodawcy, a w końcu do niesprawiedliwych i krzywdzących rezultatów. Dlatego musi być ona uzupełniona wnioskami płynącymi z zastosowania innych rodzajów wykładni: historycznej, systemowej, funkcjonalnej, logicznej, a wreszcie, jeśli nie przede wszystkim, celowościowej, która w odniesieniu do indywidualnych spraw rozstrzyganych w drodze decyzji administracyjnych, uznana jest za najodpowiedniejszą i najlepiej prowadzącą do rozszyfrowania intencji ustawodawcy. Podkreśla się przy tym, że wykładnia gramatyczna jest pierwszym, naturalnym etapem badania sensu przepisu prawa. Z jednej strony bowiem art. 24h ustawy wskazuje, że w oświadczeniu radny powinien podać informacje o składnikach majątku odrębnego – osobistego, jak również o składnikach objętych małżeńską wspólnością majątkową. Nie budzi przy tym wątpliwości, że pobrane przez małżonka wynagrodzenie za pracę, lub z innego tytułu wchodzi w skład majątku wspólnego. Po za tym jednak, na co należy położyć nacisk, art. 24h nakłada na radnego obowiązek złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym.

Patrząc na art. 24h ustawy, jedynie przez pryzmat wykładni językowej, należy wskazać, że przepis ten nie wskazuje, w swej treści, obowiązku radnego zawarcia w oświadczeniu informacji o dochodach współmałżonka. Należy przy tym pamiętać, że oświadczenie majątkowe, o którym mowa w art 24h ustawy, jest oświadczeniem majątkowym radnego, a nie radnego i jego współmałżonka. Zgodnie z ust. 1 tego artykułu, oświadczenie dotyczy majątku radnego odrębnego, oraz majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową. Uwzględnić również należy ratio legis tego uregulowania. W potocznym rozumieniu art. 24h wyrażający obowiązek radnego złożenia oświadczenia ma charakter antykorupcyjny,

z czym należy się zgodzić. Nie mniej jednak nie można zapominać, że obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego wiąże się z pełnieniem określonych funkcji publicznych. Obowiązek ten dotyczy zatem wyłącznie osób, które sprawują takie funkcje, bez rozciągnięcia na członków ich rodzin. W Polskim prawie jest regułą, że nikt nie ma obowiązku składać publicznie oświadczeń o swoich dochodach, źródłach zarobku, stanie majątkowym itp. Informacje te należą do dóbr osobistych danej osoby i jej strefy prywatności. Nałożenie zatem na osobę obowiązku upublicznienia tego rodzaju informacji stanowi odejście od zasady, a powiązanie to jest właśnie z faktem pełnienia funkcji np. radnego w gminie. Oznacza to, że nie wszystkie przepisy prawa, które nakładają obowiązek złożenia oświadczenia majątkowego, muszą być interpretowane ściśle. Wykładnia rozszerzająca jest w tym przypadku niedopuszczalna.

Na gruncie art. 24h ustawy, należy wskazać, że z jednej strony trzeba mieć na uwadze interes publiczny w ramach obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego. Z drugiej zaś należy pamiętać, że obowiązek ten nie może iść tak daleko, by zbyt głęboko ingerował w sferę prywatności członków rodziny radnego. Rzecz bowiem w tym, że współmałżonek może nie wyrazić zgody na zamieszczanie w oświadczeniu majątkowym radnego informacji o swoich dochodach. Zamieszczając zaś tego typu informację, radny, przynajmniej czysto teoretycznie, naraziłby się co najmniej na odpowiedzialność cywilnoprawną z tytułu naruszenia dóbr osobistych współmałżonka. Skoro zaś Polska, w myśl art. 2 Konstytucji, jest demokratycznym państwem prawnym, krajowy system prawny powinien respektować prawo małżonka osoby piastującej funkcję publiczną, do ochrony swojej prywatności. Również co do wysokości i źródeł dochodu.

Wywiedzenie, w oparciu o wykładnię językową tezy, że art. 24h ust 1 ustawy wynika obowiązek wskazania w oświadczeniu majątkowym również dochodów współmałżonka radnego, nie jest uprawniony.

Powyższe dostatecznie wskazuje, że wykładnia językowa omawianej regulacji prowadzić może do wniosków sprzecznych z podstawowymi zasadami Polskiego porządku prawnego. Skoro zaś tak, uwzględnić należy również metody wykładni. Już w art. 24h ust 3 in sepio ustawy wskazano, że radny składa oświadczenie majątkowe wraz z kopią swojego zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym za poprzedni rok. Oznacza to, że intencja ustawodawcy było, aby radny w oświadczeniu majątkowym wskazał jedynie na własne dochody, a nie również na dochody współmałżonka. Gdyby przyjąć inaczej, wówczas przepis ust. 3 zawierałby również zapis o obowiązku dołączenia kopii zeznania podatkowego współmałżonka radnego.

W Polskim prawie obowiązuje domniemanie racjonalności ustawodawcy oraz nie sprzeczności zupełności systemu prawa. Skoro zaś ustawodawca nałożył na radnego obowiązek złożenia oświadczenia o swoim stanie majątkowym i jednocześnie zobowiązał go do dołączenia kopii swojego zeznania, nie można w tym świetle wywodzić, by obowiązek upubliczniania stanu majątkowego radnego rozciągał się również na dochody jego współmałżonka. Jako kontrargument można oczywiście wskazać, że Urząd Skarbowy dysponuje zeznaniem podatkowym współmałżonka, dlatego też radny musi dołączyć do oświadczenia jedynie kopię własnego zeznania. Argument ten alimie należy odrzucić, gdyż organ skarbowy posiada przecież oświadczenie samego radnego. Wskazanie zatem przez ustawodawcę w art 24h ust 3 , na wymóg dołączenia przez radnego kopii jego własnego zeznania podatkowego nie było pozbawione racjonalności i wskazuje wprost, że radny nie ma obowiązku zawarcia w oświadczeniu majątkowym informacji o wysokości i źródłach dochodu swojego małżonka.

Domniemanie niesprzeczności systemu prawa oznacza, że ustawodawca nie wprowadza wzajemnie sprzecznych norm prawnych, to znaczy zastosowanie jednej normy nie skutkowałoby jednoczesnym naruszeniem innej normy. W tym sensie wskazanie w

oświadczeniu majątkowym informacji o dochodach współmałżonka bez jego zgody, z jednej strony czyniłoby zadość art. 24h ustawy, z drugiej jednak naruszałoby art. 23 Kodeksu Cywilnego traktującego o ochronie dóbr osobistych.

W konkluzji należy wskazać, że na gruncie art. 24h ustawy brak jest podstaw do przyjęcia, że radny w oświadczeniu majątkowym ma obowiązek zawrzeć informacje o dochodach uzyskanych przez jego współmałżonka”

Przewodniczący Rady Marcin Dutkiewicz powiedział, że kolejnym potwierdzeniem, iż Jego żona działa zgodnie z prawem są kolejne orzeczenia izb skarbowych. Podał przykład orzeczenia Izby Skarbowej z Olsztyna, gdzie w szczegółach jest rozpisane jak należy wypełniać oświadczenie majątkowe, co w którym punkcie należy wpisywać. Odnośnie pkt VIII, gdzie wykazuje się dochody jest napisane, że „istotnym jest, żeby w tym punkcie wykazać wyłącznie dochody własne z poszczególnych źródeł za cały rok. Nie należy wykazywać dochodów małżonka, ani dochodów wspólnie z małżonkiem”.

Urząd Skarbowy w Suchej Beskidzkiej, powołując się na interpretację Ministerstwa Finansów i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w sposób bardzo szczegółowy wyjaśnia ta kwestię. W konkluzji jest napisane: „Reasumując, brak jest podstaw prawnych do tego, aby żądać od funkcjonariusza samorządowego, aby w oświadczeniu majątkowym ujawnił dochody osiągnęte bezpośrednio przez małżonka”.

To co radny powiedział, to wszystko, co miał do powiedzenia tytułem odwołania się do aktów prawnych i pozostawania w zgodzie z prawem tak Jego żony, jak i Jego samego w zakresie spółki, o której jest mowa.

Stwierdził, że jeśli są jeszcze jakieś pytania i wątpliwości to na nie odpowie.

Igor Sulich – radny

Odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady. Co do „rozmowy przez prasę”, to radni prosili go ponad miesiąc wcześniej o wyjaśnienia. Przewodniczący Rady sugeruje, że nie powinno się robić pomiędzy Burmistrzem a radnymi, że rozmawia się przez prasę. Natomiast On sam znalazł czas dla prasy, by tej prasie przekazać informację. Natomiast radnym informacje przekazuje na sesji. To w odczuciu radnego, czas tych wyjaśnień, jest nie do końca słuszny i nie do końca te wyjaśnienia są „bez zbędnej zwłoki”. Radni mają swoje problemy z uzyskaniem informacji. Radny sam prosi już od dwóch miesięcy o informację z OSiR i też ich nie otrzymuje. Teraz musi prosić o wyjaśnienia Przewodniczącego Rady. Jego zdaniem radni powinni, nawet na tym poziomie formalnym, inaczej się komunikować i trochę szybciej, bez tej zbędnej zwłoki.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że na początku swojej wypowiedzi powołał się na rozmowę radnych z poprzedniej sesji i na zapisy w protokole z niej. Mniemał, że wszyscy zapoznali się z protokołem z poprzedniej sesji, na której Przewodniczący Rady zobowiązał się, że informacji udzieli na następnym wspólnym radnych spotkaniu. Takie spotkanie ma miejsce na toczącej się sesji. Jeśli była taka wola radnych, by Przewodniczący Rady przerwał urlop i wrócił i rozmawiał na ten temat, to należało Go o tym poinformować.

Igor Sulich – radny

Wydawało mu się, że radni prosili Przewodniczącego Rady, żeby to wyjaśnić i ustalili wspólnie, że będzie to na następnej sesji. Jednak skoro Przewodniczący Marcin Dutkiewicz znalazł wcześniej czas, żeby w prasie takie rzeczy opublikować, w jednym czy drugim artykule, to zdaniem radnego wola powagi i poważnego traktowania swoich kolegów i koleżanki z rady, wymagała tego, żeby z inicjatywy Przewodniczącego Rady wyszło zorganizowanie spotkania z radnymi, skoro to wobec niego są podejrzenia.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady
Prosił, by radny staranniejsze dobierał słowa.

Igor Sulich – radny

W swoim wystąpieniu Przewodniczący Rady powoływał się na różne opinie Urzędów Skarbowych, że urząd ten nie wymaga informacji dotyczących żony. Z tym radny się zgodził. Przewodniczący powołuje się również na to, że żona działa zgodnie z prawem. Ale radni na sesji nie oceniają jego żony, tylko chodzi im o działania i etyczne zachowanie, a nie o to, czy radny Marcin Dutkiewicz i Jego żona rozliczają się z Urzędem Skarbowym i czy to jest w oświadczeniach. Radny Igor Sulich nigdy nie wątpił w to, że pod względem formalnym tak Przewodniczący Rady jak i Jego żona działają zgodnie z prawem. Od samego początku to wyglądało tak, że wszystko jest w porządku. Radnym chodziło o coś innego.

Przewodniczący Rady w swojej wypowiedzi mówił o tym, że spółka dzierżawi grunt i jedną ścianę. To, że to żona Przewodniczącego Rady prowadzi taką firmę i to jest fakt. To nie jest zbieżność nazwisk. Radny próbował doprowadzić do tego, by Komisja Rewizyjna sprawdziła skale tego, jak wyglądają nakłady na promocję. Należy to w jakiś sposób porównać i sprawdzić, czy ta firma sporadycznie wykonuje usługi na rzecz gminy, czy też firma powstała po to, by brać pieniądze z budżetu gminy i to jest jej jedyny cel czy też podstawa przychodów z działalności. Prosił o odpowiedź na to pytanie jeśli nie jest to tajemnicą. Radny rozumiał, że jest to spółka żony Przewodniczącego i jemu nic do tego. Jednak radny chciałby wiedzieć czy spółka dzierżawi jeden grunt, jeden billboard, jedną ścianę? Ile tego jest, jeśli chodzi o majątek gminy? Oczywiście Przewodniczący nie musi na to odpowiadać.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Padło pytanie o przychody spółki, a w tym zakresie nie czuje się upoważniony do udzielania odpowiedzi. Jest Prezes Zarządu i do niego należy kierować ewentualne pytania. Wszyscy na sali z pewnością wiedzą, że na terenie miasta są wyświetlacze w trzech miejscach. Nie wszystkie są własnością spółki o której jest mowa. Według Jego wiedzy ta spółka posiada lokalizacje przy rondzie przy ul. Wileńskiej i przy rondzie na ul. armii Krajowej.

Igor Sulich – radny

Usprawiedliwiał się z tego, że o to pyta. Mówi się o pieniądzach publicznych. On sam też ma do czynienia z pieniędzmi publicznymi. Jeżeli pieniądze publiczne są wydawane przez prywatną firmę, to każdy, kto jest odpowiedzialny za te pieniądze, może przyjść i sprawdzić. Radnemu wydaje się, że radni jako rada są kompetentni do tego, by to sprawdzać. Dlatego będzie o to pytał. Do niego dochodzą też takie informacje, że Przewodniczący Rady jako Marcin Dutkiewicz brał bezpośredni udział przy nawiązywaniu bezpośredniej współpracy pomiędzy firmą LED MEDIA, a konkretnymi spółkami miejskimi. Radny nie był w stanie wskazać z którymi, natomiast wiadomo, że Przewodniczący Rady brał w tym udział, pomimo tego, że nie jest formalnie związany z tą firmą. Radny prosił, by Przewodniczący Rady do tego się odniósł, by wyjaśnił czy to są może tylko pogłoski.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Bardzo trudno mu jest się odnosić i nie będzie się odnosił do domniemań, jakie radny sugeruje. Wspomniana spółka ma ustanowiony zarząd i reprezentacje i według Jego wiedzy w ten sposób funkcjonuje.

Igor Sulich – radny

Zrozumiał, że jako Marcin Dutkiewicz, Przewodniczący Rady nie prowadził rozmów z prezesami i przedstawicielami firm komunalnych na temat reklamy w tej firmie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Powiedział, że nie prowadził.

Igor Sulich – radny

Wydawało mu się, że jest do sprawdzenia taka informacja, jeżeli nie na sesji to na Komisji Rewizyjnej, jak była skala zamówień. Przewodniczący Rady mówi, że nie jest upoważniony do tego, by mówić o przychodach firmy. Według radnego jedna z form sprawdzenia jest zsumowanie tego co zostało wydane w firmie LED MEDIA przez spółki gminne, a następnie wyciągnięcie z KRS sprawozdania finansowego za okres obrachunkowy, czyli konkretnie za rok 2011, 2012 i 2013 i porównanie tego. Jednak to wymaga czasu. Wiadomo jednak, że pewne rzeczy trzeba załatwić tu i teraz. Natomiast odwlekanie tego, to się później rozmywa. Było już kilka takich przypadków i zdaniem radnego jakąś decyzję trzeba podjąć. Zapytał czy Przewodniczący Rady jest w stanie coś powiedzieć o skali tych zamówień? Rozumie, że nie chce o tym mówić i radni musieliby to sprawdzić. Uważał, jednak, że takie rzeczy powinny się znaleźć w wyjaśnieniach Przewodniczącego Rady, jeżeli chciał uwiarygodnić się jako radny, chcąc liczyć na zaufanie pozostałych radnych, ze względu na to, że pieniądze poszły do firmy LED MEDIA, a Przewodniczący Rady nie zaprzecza, że jest z nią powiązany rodzinnie. Te pieniądze były pieniędzmi publicznymi, a poszły do firmy prywatnej. Ze względu na powiązanie Przewodniczącego Rady z tą firmą, to od niego powinna wyjść taka informacja ile tego było. Sugerował, że Marcin Dutkiewicz powinien powiedzieć, że „tak było, myślałem, że jest wszystko w porządku, może zrobiłem źle, ale nie będę tego kontynuował bo może jest to nie w porządku”.

Radny powrócił do tego co powiedział na początku Przewodniczący Rady, że Jego zona działa zgodnie z prawem. Podkreślił po raz kolejny, że nigdy nie wątpił, że Przewodniczący Rady działa zgodnie z prawem i Jego żona również. Jednak jest tu kwestia moralna i kwestia etyczna, bo to jest najważniejsze. Powiedział, że ze swoimi decyzjami starał się poczekać do toczącej się sesji, spodziewając się finansowych informacji od Przewodniczącego Rady o skali działalności wspomnianego przedsiębiorstwa w gminie, które jest z nim bezpośrednio powiązane.

Radny ponownie powtórzył pytanie, czy Urząd Miejski był taką „dojna krową” firmy LED MEDIA, czy to było takie sporadyczne zdarzenie mające 10-15% udziału w przychodach firmy. Wtedy inaczej można by było rozmawiać. Jednak Przewodniczący Rady przyjął inny punkt obrony. Radny był rozczarowany tym wystąpieniem.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Prosił, by radni nie traktowali Jego wystąpienia jako obrony. Chciał jedynie wszystkim obecnym wykazać, że spółka, w której udziały posiada Jego żona działa zgodnie z prawem. Działa w oparciu o Kodeks Spółek Handlowych i ma wszelkie prawo zabiegać o zlecenia na szeroko rozumianym rynku, w tym również w jednostkach samorządowych. Jednostki Samorządowe zachowując swoją autonomiczność, mają prawo do korzystania z usług takiej, bądź innej firmy. Wszyscy o tym wiedzą, że tak samorządy robią. O tym powinien dobrze też wiedzieć radny Igor Sulich, jak to się odbywa : ile zleceń dostaje się z zaprzyjaźnionego samorządu, a ile zleceń dostaje się wtedy, gdy samorząd jest mniej przyjazny.

Igor Sulich – radny

Nie dziwiłby się gdyby to chodziło o firmę, która dostarcza energię, wodę lub inne niezbędne rzeczy, które samorząd musi zakupić czy to u żony Przewodniczącego rady czy u kogokolwiek innego z rynku. Natomiast rozmowa toczy się o rzeczy, która jest mocno dyskusyjna, czyli o poziomie wydatków na reklamę – w każdym przypadku. Jaka jest sytuacja w samorządzie, to każdy wie. Z artykułu prasowego radnemu wiadomo, że są to wydatki poniżej 45 tys. zł. Wie też, że jest zasada konkurencyjności do 14 tys. euro tj do ok. 58 tys. zł. Pomimo tego, że jest to kwota duża i nie duża, to jednak jednostki działają według swoich regulaminów. Zlecenia poniżej tej kwoty, może nie są niekonkurencyjne, ale są oparte o regulamin zamówień publicznych i można mówić o dużej swobodzie doboru środków i kwot wydawanych na promocje. Ta kwestia jest mocno dyskusyjna jeśli chodzi o wydatki na promocję. Dobrze, by było mieć jakieś dane ze strony Przewodniczącego Rady, czy też ze strony firmy LED MEDIA o poziomie przychodów z gminy do wszystkich przychodów. Natomiast ze strony gminy poziom wydatków na reklamę ogólnie za okres dwóch czy trzech lat wstecz. Informacja powinna mówić o poziomie wydatków na promocję w roku kiedy na rynek weszła firma LED MEDIA, oraz o procentowym udziale innych nośników informacji i gazet. Radni nie mają takich informacji i mogą się jedynie domyślać, a takie domyslanie działa tylko na niekorzyść radnego Marcina Dutkiewicza.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Domyślał się, że radny Igor Sulich zadbał o to o czym mówił, forsując czy wnioskując o to, żeby Komisja Rewizyjna w swoim planie pracy na 2014 rok uwzględniła funkcjonowanie gminy w ramach wydatków gminy i jednostek powiązanych na promocję. Jak Przewodniczący pamięta, taka kontrola pod tym kątem była prowadzona w 2013 roku przez Komisję Rewizyjną. Kontrola była w OSiR Huragan, w MDK i te wydatki były sprawdzane. Wówczas komisja żadnych szczególnych zaleceń nie wydała, że coś budzi podejrzenia, że coś jest wątpliwe. Jak się okazało, że udziałowcem w spółce jest żona Przewodniczącego Rady, to trzeba to sprawdzić dokładniej.

Igor Sulich -radny

W planie pracy Komisji Rewizyjnej znalazł się taki wniosek. Zdaniem radnego jest to słuszne. Jest to ukłon czy też sugestia tego, czego członkowie Komisji Rewizyjnej-przedstawiciele Rady oczekują od radnego Marcina Dutkiewicza jako od Przewodniczącego Rady. Miał on wgląd do tego jaki będzie ten plan pracy i co będzie sprawdzane. Była też taka sugestia skierowana do Przewodniczącego Rady, o co pyta Komisja Rewizyjna. Może Przewodniczący w ramach tych swoich wyjaśnień mógł przedstawić komisji. Radnemu byłoby łatwiej podjąć decyzję, mając dane finansowe. Zapewnił, że nie kieruje się w tej sprawie żadnymi emocjami tylko faktami. Jeśli chodzi o sprawdzanie konkretnych jednostek gminnych, to owszem były wydatki na promocję. Natomiast często tych wydatków było bardzo dużo i sprawdzano jedynie to, czy były zasadne, czy też nie. Ze względu na to, że pojawiły się w tej chwili informacje o spółce, która jakoby miałyby powstać i czerpać główne źródło dochodu z gminy, to wolą radnych było podjęcie dyskusji. Radny się z tą wolą zgadza. Po to zostali radni powołani by sprawdzać to, co ich niepokoi.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Zgadzał się ze swoim przedmówcą. Po to jest Komisja Rewizyjna, by prowadzić kontrole. Nie zgodził się jednak ze zdaniem, że ma wpływ na to co robi Komisja Rewizyjna. Ani nie jest jej członkiem, a Jego głos jest tylko jednym głosem w radzie, zatwierdzającej pracę

komisji.

Igor Sulich -radny

Nie wiedział, czy sam źle się wypowiedział, czy to Przewodniczący Rady źle zrozumiał, że chodziło mu o wgląd w porządek obrad, w którym jest taki punkt: „ uchwała w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej” . Tych punktów jest nie dużo i każdy mógł się z nimi zapoznać. Jednym z punktów było to, o czym Marcin Dutkiewicz mówi. Radnemu chodziło o wgląd, a nie wpływ.

Dominik Kozaczka – radny

Radny Igor Sulich wyciągnął jakieś rozmowy kularowe czy inne prywatne rozmowy. On sam na takie rzeczy się nie powołuje, chociaż warto by było te kwestie wyjaśnić i jak one wyglądały.

Tak jak można przeczytać w KRS – ie w spółce LED MEDIA wykazane są dwie osoby. Jedną osobą jest pan, którego żona jest pracownikiem w Urzędzie Miejskim w Wołominie i jest on udziałowcem w 50%, a drugą osobą jest żona Przewodniczącego Rady Marcina Dutkiewicza z pozostałymi 50% udziałów. Radny zwracając się do Burmistrza zapytał, czy podjął jakieś działania w celu wyjaśnienia tej sprawy ? Czy zadał pytanie poszczególnym dyrektorom jednostek i prezesom spółek komunalnych, jak wyglądała ta współpraca, by sporządzili jakieś notatki służbowe z informacją czy Przewodniczący Rady brał udział w lobbowaniu, czy uczestniczył w inny sposób. Czy żona prezesa tej spółki lobbowała ? W jaki sposób były zbierane oferty ? Radny chciał wiedzieć, czy burmistrz podjął jakieś działania wyjaśniające w tym temacie ? Mając taką informację, radni mieliby wyjaśnioną pewną kwestię.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Tak jak i radni oczekiwał na informacje od Przewodniczącego Rady w sprawie, która ponad miesiąc temu została poruszona na sesji przez radnego Dominika Kozackę. Tocząca się dyskusja i wyjaśnienia Przewodniczącego rady pozwolą na wyrobienie sobie zdania na ten temat i od tego uzależniał ewentualne swoje kroki.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że „klucze do wyjaśnienia sprawy” bardziej posiada Burmistrz, z racji tego, że jest przełożonym poszczególnych dyrektorów jednostek organizacyjnych gminy. Jest też przełożonym prezesów spółek komunalnych. Może więc poprosić, żeby każdy z tych osób przedstawił informacje, czy współpracował z tą firmą. Jeżeli współpracował, to ile tych zleceń w latach 2012-2013 było. Tak to się załatwia w cywilizowanych firmach, gdzie prosi się o notatkę służbową, jak wyglądał ten proces składania ofert, czy było jakieś lobbowanie ze strony żony prezesa tej spółki, czy był lobbying ze strony Przewodniczącego Rady. Czy te osoby tj. jedna pracująca, a druga Przewodniczący Rady miały jakiś wpływ na to czy ta spółka dostawała zlecenia. Wtedy taki materiał można przedstawić radnym i wszystko byłoby jasne i wszystko by się ucięło jednym raportem i nie prowadzono by prywatnych rozmów w kularach.

Ryszard Madziar – Burmistrza Wołomina

O tym, że są jakieś rozmowy kularowe, dowiedział się w trakcie toczącej się rozmowy. Trudno mu się odnosić do informacji kularowych. Uważał, że należy dać szansę Przewodniczącemu Rady na wyjaśnienia. W zależności od treści tych wyjaśnień, można się zastanowić nad tą sytuacją.

Andrzej Żelezik – radny

Stwierdził, że Przewodniczący Rady udzielił, które przygotował. Radni wysłuchali tego. Z tego co powiedzieli radni zabierający głos przed nim, istotna sprawa jest to na ile te zlecenia z Urzędu Miasta miały jakąś decydującą rangę w tym przedsiębiorstwie, w którym małżonka Przewodniczącego Rady jest współdziałowcem. Zdaniem radnego obecni dostali wyjaśnienia prawne od Przewodniczącego Rady, dotyczące tej sprawy. Teraz Burmistrz tłumaczy, że dowiedział się o niektórych sprawach, tak późno jak radni. Za wszystkie niedociągnięcia nie można winić tylko spółki LED MEDIA. Spółka chciała mieć tylko pracę i ja miała. Jeżeli to było niezgodne z prawem to urząd powinien na to zareagować. Gdy się jakąś umowę podpisuje to ktoś to musi kontrolować. Teraz jest czas na to by Komisji Rewizyjna i Burmistrz to wyjaśnią. Obecne roztrząsanie sprawy na sesji niczego nie przyspieszy. Bo więcej radni się nie dowiedzą.

Radny wnioskował o zakończenie dyskusji nad tematem i przejście do kontynuacji realizacji porządku obrad.

Michał Milewski – radny

Przewodniczący Rady złożył wyjaśnienia i zdaniem radnego, kto miał to zrozumieć, to zrozumiał, a kto nie to nie zrozumiał. Niech dalsze prace postępują, jeżeli jeszcze ktoś ma wątpliwości. Jeżeli ktoś ma jeszcze wątpliwości to niech dalej proceduje. Wszystko jest opisane w Statucie i regulaminie rady.

Radny sugerował, żeby radni nie popadali w paranoję, bo w Urzędzie pracuje 220 osób i każda z tych osób ma kogoś powiązanego w Wołominie, mająca wujka, ciocię, brata bądź siostrę, która ma jakąś firmę i ta firma bierze skądś zlecenia. Takie rzeczy są i się zdarzają. Wyciągając teraz, że pracownica urzędu ma męża, który jest prezesem tej spółki to jest bezzasadne.

Marek Górski – radny

Powiedział, że poszczególni radni z Klubu Radnych SKW też podpisali się pod wspomnianym pismem. Jednak tak jak powiedział radny Igor Sulich nie mogli się oni doczekać tych wyjaśnień. Spotkali się z Przewodniczącym Rady, który udzielił pewnych wyjaśnień jakie mógł udzielić na ten moment. Z racji tego, że nie było tych wszystkich opinii to radni SKW podpisali się pod tym pismem. Teraz na sesji te opinie są przedstawione. Można się do tego odnieść w taki sposób jak każdy uważa. Radnego interesowała odpowiedź na podstawowe pytanie: Czy ta spółka została powołana trzy lata temu, czy też działała na tym rynku wcześniej? Jeżeli powstała w ciągu trzech ostatnich lat, to jest to podejrzany temat. Nie powinno się mówić o naruszaniu prywatności, bo zdaniem radnego i nie tylko Jego, cała ustawa, która nakazuje składanie tych oświadczeń podatkowych, to jest naruszanie prywatności radnych. Radny nie mówił o tym, że radni nie mają wykazać tego ile zarobili w danym roku. Jednak pokazywanie niektórych ludzi i ich majątków, których dorobili się ciężką pracą nie jest w porządku. Do informacji zawartych w oświadczeniach mają dostęp wszyscy. Pokazywanie, jaki majątek posiada radny, to jest „kręcenie” na tego radnego działań przestępczych. Uważał, że moralnie nie jest to w porządku. Następuje tu naruszenie prywatności. Jednak nic na to nie można poradzić, bo takie jest prawo i taka jest ustawa i radni muszą się do tego dostosować.

Jeżeli Komisja Rewizyjna ma w planie pracy tą kontrolę, to radny prosił, by rzetelnie do tego podeszła. Radni mogą podać swoje pytania, które Komisja Rewizyjna zada przedstawicielom naszych spółek, dyrektorom i prezesom. Będzie wiadomo jak to się odbyło. Nie wierzył w to, że jeżeli ktoś zapyta któregoś z prezesów, czy Przewodniczący Rady był i namawiał go, by korzystał z takiej, czy innej usługi to mu nie odpowie. Jeżeli był ogłoszony przetarg na taką usługę, to rozumiałym jest, że odbyło się to w formie przetargu.

Wygrała najtańsza oferta. Jednak zdaniem radnego w tym układzie nie było żadnych przetargów. Przychodzili ludzie, którzy pytali o to, czy chcecie brać udział w takim, czy innym ogłoszeniu. Radny nie chciał przesadzać, że to wszystko jest w porządku, dlatego sprawą zajmie się komisja. Jednak nie można od razu ukrzyżować Przewodniczącego Rady. Trzeba pozwolić działać komisji i wyjaśnić pewne kwestie. Jeżeli chodzi o kwestię moralną, to nie radni będą mieli na to wpływ. Wszyscy mieszkańcy słuchają, widzą i o tym czytają i sami to oceniają.

Radny na tym by poprzestał i tak jak radny Andrzej Żelezik wnioskował, by radni przeszli do kolejnego punktu porządku obrad.

Dominik Kozaczka – radny

Nie zgadzał się z radnymi Markiem Górskim i Michałem Milewskim. Nikt nikogo nie zmusza, by został radnym. Jeżeli nie chce dostosować się do reguł, to może nie startować w wyborach. Niektórzy nie chcą wypełniać swoich oświadczeń majątkowych i dlatego nie kandydują. Mają do tego prawo.

Druga sprawą jest pytanie dyrektorów. Nie może to odbywać się w kuluarach. Niech dyrektorzy wypowiedzą się w notatkach służbowych i przekażą te materiały. Radny złożył wniosek do Burmistrza, żeby podjął działania mające na celu wyjaśnienie tej sprawy. Niech każda jednostka, począwszy od jednostek gminnych i spółek komunalnych, przygotują stosowną notatkę. Niech to wszystko będzie jawne. Zostanie wyprodukowany jakiś raport i będzie wiadomo, jak sprawa wyglądała. To co proponuje radny Marek Górski, to będą narastać kuluarowe plotki.

Igor Sulich – radny

Wcześniej rozmawiano o oświadczeniu Przewodniczącego Rady. Jednak radny Dominik Kozaczka nawiązał do Burmistrza Wołomina. Też chciał „wrzucić kamyczek do ogródka Burmistrza”. Burmistrz, podobnie jak Przewodniczący Rady, nie ułatwia radnym sprawy. Nie wykazał się żadnymi działaniami, które miałyby wpłynąć na wyjaśnienie tej sprawy. To co powiedział radny Dominik Kozaczka, Burmistrz ma takie prawo i taki obowiązek, żeby działania podejmowane przez urząd były przejrzyste. Sporządzenie takiej notatki, o której mówił radny Dominik Kozaczka czy też prośba, do poszczególnych kierowników jednostek, o wyjaśnienie czy korzystały z usług tej firmy i w jakim wymiarze byłaby wskazana. Jednak jest to uznaniowa decyzja Burmistrza. Tego zabrakło radnym. Radny stwierdził, że obaj panowie tj. Burmistrz i Przewodniczący Rady utrudniają radnym podjęcie decyzji, bo Burmistrz nie złożył żadnych wyjaśnień, a wyjaśnienia Przewodniczącego nie do końca są satysfakcjonujące ze względu na to, że brak tam jest liczb. Radny czekał na tą chwilę, a taki stan rzeczy prowadzi do tego, że domysły i narastanie hipotez będzie kontynuowane i potęgowane. Radni będą sprawdzać jak to wyglądało, a tego im nie ułatwiono. Trzeba powiedzieć takie „sprawdzam”. Może sprawa będzie kontynuowana w obecnym składzie, a może w innym, a może do tematu powróci się. Radnemu wydawało się, że rada tj. 21 osób nie powinni przejść do następnego punktu obrad.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przypomniął, że w artykułach prasowych były podane informacje na temat kwot jakie były wydatkowane ze strony jednostek i urzędu miejskiego na ogłoszenia realizowane przez firmę. Nie rozumiał więc czego radny się domaga.

Igor Sulich – radny

Z racji powagi sytuacji, liczył na to, że jednak majestat Burmistrza powie, że to co było

napisane w prasie było prawdziwe, bądź nie. Liczył na to, że powie On, że owszem było to 45 tys. zł., ale też było trochę więcej albo, że nie było w ogóle. Radny oczekiwał na bardziej oficjalne stanowisko urzędu i podległych jednostek. Natomiast Burmistrz „karmi” radnych tym co daje prasa. Zapytał więc, czy ma tylko liczyć na prasę? Czy nie ma Burmistrza ? Uważał, że Burmistrz powinien wykazać się pracą.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zapytał, czy radny zakłada, że informacje udzielone mediom przez jednostki były nieprawdziwe ?

Igor Sulich – radny

odpowiedział, że nie posiada wiedzy, z jakich jednostek pochodziły te informacje, a z jakich nie. Są opory Miejskiego Zakładu Oczyszczania, żeby jakiegokolwiek informacje podawać radnym. Również autor jednego, czy drugiego artykułu nie dostał takich informacji. Radny liczył na Burmistrza jako na zarządzającego majątkiem gminy, że takie informacje z PWIK, z MZO i Przedsiębiorstwa Komunalnego będą przedstawione. Jeśli te informacje nie zostały przedstawione przez Przewodniczącego Rady od strony firmy LED MEDIA, to zostaną przedstawione od Burmistrza jako przedstawiciela zarządzającego majątkiem gminy.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powtórzył, że tak jak mówił na początku: są wyjaśnienia Przewodniczącego Rady i jest dyskusja i z tej dyskusji z pewnością wyłoni się pewien schemat działania.

Marek Górski – radny

Nie miał nic przeciwko temu, żeby przedstawiciele przedsiębiorstw i jednostek złożyli wyjaśnienia , pisząc w nich czy taka spółka zjawiała się u nich, jakie to były rozmowy itd. ? W wyjaśnieniu można napisać, że był przedstawiciel spółki, była rozmowa, nie było przetargu w którym wzięłyby udział inne spółki. Jeżeli zaś chodzi o to co mówił radny Igor Sulich, to jeżeli ma być powołana taka komisja śledcza, to zaproponował, by każdy z radnych przygotował po 10 pytań, które zostaną zadane. Jednym z tych pytań będzie pytanie, które wcześniej On sam zadał: „Czy spółka powstała wcześniej niż trzy lata wstecz.?” To dla radnego też będzie miało znaczenie kiedy ta spółka powstała i kiedy udziałowcem stała się żona Przewodniczącego rady i ta druga osoba o której jest mowa. Radny jest otwarty na takie działanie. Proponował jednak, by dalszą dyskusję na ten temat przesunąć na końcową część posiedzenia rady.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że Burmistrz mógł to wszystko wyjaśnić bardzo kompleksowo. Tak jak wyczytał w artykule prasowym, zamieszczone tam informacje były uzyskane w trybie dostępu do informacji publicznej. Radny nie wiedział, czy autor artykułu zgłosił się do OSiR Huragan, czy do MDK. Na poprzedniej sesji, sam radny pytał się o kwestię środków wydanych na pakiet promocyjny związany z otrzymaniem tej nagrody. Otrzymał odpowiedź, że tam są dane poufne. Dlatego też chciałby się dowiedzieć na jakiej to jest zasadzie, bo Jego zdaniem jest taka ustawa o ochronie informacji niejawnych.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Prosił radnych o sprecyzowanie na piśmie pytań w tej sprawie i nie będzie najmniejszego problemu w kwestii powtórzenia tych informacji, które były wysłane wcześniej do mediów. Te informacje są przygotowane i nie ma problemu aby przesłać je innym osobom. Prosił

jedynie o sprecyzowanie pytań.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniął, że radni zadali te pytania, a Burmistrz ma sekretarza, który zanotuje te pytania i przekaże je Burmistrzowi na biurko.

Igor Sulich – radny

Jeśli chodzi o Przewodniczącego Rady, to radni mogli oczekiwać od niego pewnych działań czy wyjaśnień. Natomiast jeśli chodzi o Burmistrza, to tak jak mówi część radnych, trzeba go prowadzić za rękę i dokładnie wskazywać co chcą. Radny żałował, że Burmistrz nie wykazał swojej inicjatywy przy wyjaśnianiu tej sprawy. Burmistrz nie powinien zostawić tego. Teraz radny Marek Górski proponuje, że by zostawić, odłożyć, może się przedawni i zamiecie pod dywan. Radni oczekiwali ponad miesiąc jakichś działań ze strony Przewodniczącego Rady i Burmistrza, ale się ich nie doczekali. Dlatego radny jest rozczarowany.

Marek Górski – radny

Prosił, by radny Igor Sulich nie robił z siebie takiego wyjątkowo przyzwoitego i uczciwego. Radny Marek Górski nie czuje się jakimś krętaczem i nie próbuje czegoś zamieść pod dywan. Jeżeli radny Igor Sulich chce to można zrobić nadzwyczajne posiedzenie Komisji rewizyjnej, rozszerzone o radnych, którzy będą chcieli, wtedy będzie można zadawać przygotowane pytania. Radny Marek Górski jest na to przygotowany. Sam też ma wątpliwości, ale te wątpliwości starał się wcześniej rozwiązać. Spotykał się z Przewodniczącym Rady. Może nie otrzymał wszystkich odpowiedzi na pytania, które go nurtowały. Prosił, by radny Igor Sulich nie kombinował, bo On sam może podać przykłady innych, którzy „zamiatają pod dywan”, ale to raczej z innego kręgu.

Andrzej Żelezik – radny

Uważał, że dyskusja radnych skłania się nie w tą stronę. Jeżeli będzie później omawiany plan pracy Komisji Rewizyjnej, to warto by było aby tym tematem komisja zajęła się jako pierwszym. Tak jak powiedział radny Marek Górski można zorganizować rozszerzone spotkanie Komisji Rewizyjnej, żeby radni, którzy są zainteresowani sprawą mogli też wziąć w tym posiedzeniu udział. Jednak jego zdaniem należy zakończyć dyskusję, bo do niczego ona nie prowadzi, a radni zaczynają sobie nawzajem mówić „niegrzeczności”, a nie ma takiej potrzeby.

Julita Mazur – Redaktor w tygodniku „Wieści Podwarszawskie”

Powiedziała, że Przewodniczący Rady, na początku sesji przeczytał oświadczenie, które przesłał do redakcji „Wieści Podwarszawskich” jak również do Pani Teresy Urbanowskiej. Podziękowała Pani Teresie, że nie opublikowała tego oświadczenia w swoim tygodniku „Życie Powiatu Wołomińskiego”, ponieważ to oświadczenie nie oddaje charakteru ich rozmowy. Przewodniczący dobrze wie, jak ta rozmowa wyglądała i o co Przewodniczący prosił redaktor Julitę Mazur. Ona tę prośbę spełniła. Jednak Przewodniczący Rady uważa, że było inaczej. Pani Julita Mazur nie ma nagranej tej rozmowy i pewnie Przewodniczący Rady też nie nagrywa. Dlatego też teraz jest „słowo przeciwko słowu”. W imieniu innych dziennikarzy, dziennikarka prosiła, by nie powtarzała się sytuacja, kiedy osoba publiczna na trudne pytania nie odpowiadała wcale, a potem przesyłała do redakcji oświadczenie, w którym zawierają się treści, o które zupełnie nie pytano.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Tak jak redaktor zauważyła w swojej wypowiedzi, w sprawie jest „słowo przeciwko słowu” i tak to należy pozostawić. Dla wyłagodzenia współpracy między Marcinem Dutkiewiczem a Wieściami Podwarszawskimi, odesłał wszystkich do archiwalnego już numeru Wieści Podwarszawskich z dnia 15 października 2000 roku. Artykuł ten zatytułowany jest „Grun to rodzinka”. Osoby wymienione na początku tego artykułu w dalszym ciągu są osobami publicznymi, więc odczytał kilka zdań tego artykułu: „Paweł Solis – Burmistrz Gminy Wołomin – żona Pana Pawła jest Naczelnikiem Wydziału Starostwa Powiatu Wołomińskiego; Kazimierz Tarapata – Radny Gminy Wołomin, Przewodniczący Komisji gospodarki – w trakcie pełnienia ww funkcji został kierownikiem Działu Zbytu w Miejskim zakładzie Wodociągów i Kanalizacji”.

To tylko jedno zdanie z wspomnianego artykułu, który zdaniem radnego jest bardzo długi. Przewodniczący Rady jest święcie przekonany, że on nie stracił na ważności. Jeżeli teraz chało by się napisać taki artykuł kto i w jaki sposób dostał pracę, jak był radnym i jak nie był radnym, czyje lokale są wynajmowane i wykorzystywane, gdzie się okazują ogłoszenia, to podobny artykuł zostałby stworzony. Zachęcił do tej wspomnianej lektury, bo warto.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że Przewodniczący Rady podjął bardzo ciekawy temat i zapytał, czy ma jeszcze coś do powiedzenia, bo tak krąży wokół tematu. Jeżeli ma coś, co warto, by było upublicznić, to warto to zrobić od razu.

Co do tego, co się stało w przypadku Przewodniczącego i jaki to miało cel, to radny ma mieszane uczucia. Jeżeli jednak są takie sprawy, to należy je wyjaśniać od razu, a nie czekać, bo jeżeli będą „odgrzewane” sprawy z 2000 roku, to do niczego nie dojdzie. Porządki trzeba robić od razu.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Wyjaśnił, że niczego nie „odgrzewa”, a jedynie przypomina artykuł prasowy, który jest dostępny w sieci internetowej. Stwierdził, że tak to się dzieje, bo Wołomin jest małym miastem. Mimo, że Wołomin jako cała gmina ma ponad 50 tys. mieszkańców, to i tak jest to małe miasto i każdy z kimś jest związany. Radny ma siostrę, a siostra ma brata i szwagra. Tak to wszystko funkcjonuje.

Przewodniczący Rady powiedział, że się nie tłumaczy, lecz tylko wyjaśnił zgodność z prawem działań tak Jego żony, jak i swoje w każdym zakresie.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że Przewodniczący Marcin Dutkiewicz ma pełną legitymację od radnych do tego aby takie, jak omawiana, sprawy poruszać i załatwiać. Jeżeli wie o takich sytuacjach, to jednym z Jego zadań jest poruszanie takich spraw. Jeżeli jest coś, co bulwersuje opinię publiczną i co bulwersuje radnych, a Przewodniczący ma jakąś wiadomość o niezgodnych z procedurą działaniach czy poczynaniach radnych, czy innych osób pełniących funkcje publiczne, to o sprawie należy rozmawiać i załatwiać ją „na miejscu”.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Powiedział, że to co mówi radny Igor Sulich, to jest nadinterpretacja. Marcin Dutkiewicz nie powiedział, że takie przypadki zna. Dlatego prosił, by się nawzajem precyzyjnie słuchać i nie manipulować wypowiedziami.

Rafał Biały – radny

Ponieważ gorąca dyskusja trwa, dlatego sugerował i prosił, by rada podjęła szybką uchwałę, aby w trakcie przerwy w sesji, zebrał się komitet radnych, który zdefiniuje pytania i cel tej całej dyskusji, ponieważ radny odnosi wrażenie, że mimo interesujących wątków w tej dyskusji nie znany jest cel do którego radni zmiierzają. Być może ta rozmowa, będzie trwała jeszcze sześć godzin, a może i osiem. Dlatego należy postawić sobie jakiś cel tej rozmowy, aby obecny Przewodniczący Rady i radni oraz zebrani goście mieli świadomość do czego radni zmiierzają i co chcą osiągnąć. Zasugerował, by dyskusja została zamknięta, a Przewodniczący wskaże chętnych radnych, którzy zdefiniują pytania, zakres dyskusji i cel do którego radni zmiierzają, aby ta rozmowa miała jakiś kierunek.

Sugerował, by wszyscy chętni radni, którzy chcieliby wziąć udział w tym gremium, zgłaszali się do niego – jako do sekretarza obrad, czy do Przewodniczącego Rady, aby w przerwie zdefiniować pytania, zakres rozmowy i cel do którego radni zmiierzają.

To był wniosek formalny radnego i prosił, aby został on przegłosowany.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Nie rozumiał nad czym rada miałaby głosować i jak On ma wskazać radnych, którzy mają zadawać pytania. Jeśli ktoś ma wątpliwości, to niech zadaje pytania. Jest Komisja Rewizyjna, która będzie pracowała nad zasadnością wydatków promocyjnych poniesionych przez Gminę Wołomin w roku ubiegłym.

Rafał Biały – radny

Wyjaśnił, że tylko prosił, by ta całą dyskusję, która jest interesującą dyskusją w Gminie Wołomin, mieli jakoś sformalizowaną, by był jasny cel do czego radni zmiierzają. Z obu stron są pytania, ale nie ma celu tej dyskusji i nie wiadomo co radni chcą osiągnąć. Czy radni mają publicznie ubiczować Przewodniczącego Marcina Dutkiewicza, czy ma się on poddać karze cielesnej ? Radny nie miał pojęcia, do czego zmiierza ta dyskusja.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Proponował, by Komisja Rewizyjna sprecyzowała dokładnie pytania i jakie informacje chce uzyskać od Burmistrza. Burmistrz służyć będzie informacją i w miarę możliwości urzędu postara się jak najszybciej tych informacji udzielić, tak aby te wątpliwości, które narastają w trakcie tego spotkania, jak najszybciej wyjaśnić. Posiedzenie Komisji rewizyjnej jest dobrym miejscem, by te pytania zadawać i prosić o informacje zwrotne.

Dominik Kozaczka – radny

Radni wiedzą, że Komisja Rewizyjna nie ma kompetencji, żeby kontrolować czy o cokolwiek prosić spółki komunalne. Dlatego po raz kolejny radny apelował i wnioskował do Burmistrza Wołomina o udzielenie odpowiedzi na zadane przez niego pytania w bardzo krótkim czasie. Można to zrobić, jeśli się tylko chce.

Radny apelował również do koleżanek i kolegów radnych, że jeżeli ktoś wie o powiązaniach rodzinnych, to niech nie insynuuje, lecz mówi konkretnie o co chodzi, bo przez to rodzą się coraz większe plotki. To nie powoduje uzdrowienia sytuacji, tylko bardziej narastanie podejrzeń, że rada nie do końca jest etyczna.

Adam Bereda – radny

Złożył wniosek o ogłoszenie 10 min. przerwy w obradach.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Uważał, że przed ogłoszeniem przerwy, rada powinna zakończyć dyskusję na omawiany temat.

W związku z wyczerpaniem dyskusji prowadzący ogłosił przerwę w obradach.

Po zakończeniu przerwy w obradach o godzinie 15:05 na sali obrad nieobecna była radna Arleta Ferdyn.

Kontynuowano realizację porządku obrad przesłanego radnym wraz z zawiadomieniem o terminie sesji (Jego treść stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu)

Pkt 2

Ustalenie porządku obrad

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Odczytał wniosek Burmistrza Wołomina (Załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu) o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie zmiany uchwały dotyczącej warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej.

Odczytał również drugi wniosek Burmistrza Wołomina (Załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu) o zdjęcie z porządku obrad dwóch uchwał;

- w sprawie połączenia przedszkola i szkoły podstawowej w zespół szkolno – przedszkolny
- w sprawie zmiany siedziby Szkoły Podstawowej w Majdanie

Emil Wiatrak – radny

W imieniu grupy radnych, zgodnie z § 27 ust 2 Statutu Gminy Wołomin oraz na podstawie art. 19 ust 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym zwrócił się do Przewodniczącego z wnioskiem o wprowadzenie do porządku obrad sesji Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 29 stycznia 2014 roku uchwały w sprawie odwołania Marcina Dutkiewicza z funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie (treść wniosku z podpisami radnych stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu).

Wniosek o zdjęcie z porządku obrad dwóch uchwał został przyjęty przez Radę Miejską w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0 i uchwały te zostały wykreślone z porządku obrad.

Wniosek o wprowadzenie do porządku uchwały został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz. -0 i uchwała została wprowadzona do porządku obrad.

Wniosek o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie odwołania z funkcji Przewodniczącego Rady Marcina Dutkiewicza został przyjęty przez radnych w głosowaniu jawnym za- 12 głosów, przeciw-7 głosów, wstrz.-0

Radny Marcin Dutkiewicz, ze względów formalnych wyłączył się z udziału w głosowaniu nad tym wnioskiem, gdyż wniosek jest spersonalizowany i dotyczy Jego osoby.

Przewodniczący obrad proponował, aby uchwała w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady była głosowana jako ostatnia w pkt. 8 – Podjęcie uchwał

Dominik Kozaczka – radny

W jego ocenie uchwała ta powinna być głosowana jako pierwsza.

Maciej Sota – Radca Prawny

We wniosku nie sprecyzowano czy uchwała ma być głosowana jako pierwsza czy jako ostatnia z uchwał. Zaproponował, aby wnioskodawca przedstawił swoje stanowisko w tej sprawie i wtedy porządek obrad zostałby jeszcze raz przegłosowany w tym względzie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Za zgodą radnych zdecydował, że uchwała w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady z pełnionej funkcji, będzie głosowana jako pierwsza z uchwał w pkt 8 porządku obrad.

Porządek obrad po zmianach został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 14 głosów, przeciw-1 głos, wstrz. 4 osoby (Marcin Dutkiewicz nie brał udziału w głosowaniu)

Pkt 3

Protokół z XXXIV sesji Rady Miejskiej z dnia 18 grudnia 2013 roku został przyjęty bez uwag formalnych, a jedynie z uwagami dotyczącymi pisowni zgłoszonymi przez radnego Dominika Kozaczkę, został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Pkt 4

Komisja Gospodarki – Dominik Kozaczka

Komisja w okresie między sesjami obradowała jeden raz. Podstawowym punktem obrad komisji było zaopiniowanie projektów uchwał przygotowanych na sesję. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie. Jedyną uchwałą w stosunku do której komisja nie zajęła stanowiska była uchwała dot. zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzenia ścieków.

Następnie komisja omawiała dwa wnioski, skierowane do komisji. Wnioski te dotyczyły pomników. Pierwszy wniosek złożył Społeczny Komitet Budowy Pomnika Poległych w Katastrofie Smoleńskiej. W imieniu tego komitetu Pan Kazimierz Andrzej Zych złożył nową koncepcję tego pomnika. Po dyskusji ten wniosek został zaopiniowany negatywnie.

Przewodniczący grona organizacyjnego budowy pomnika Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. W imieniu tego komitetu wniosek podpisał radny powiatowy Pan Ryszard Walczak. Ten wniosek był omawiany i opiniowany. Komisja Gospodarki pozytywnie zaopiniowała ten wniosek.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Z tego co powiedział radny Dominik Kozaczka nie wynika, jakie są dalsze losy tych wniosków. Zapytał czy one zostaną skierowane w „maszynę urzędniczą” i na tej podstawie powstaną uchwały, które trafią później pod obrady rady ?

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał, że te wnioski Przewodniczący Rady skierował do Komisji Gospodarki i do Komisji Edukacji. Członkowie Komisji Gospodarki na kilku posiedzeniach opiniowali te dwa wnioski. Autorzy byli obecni na posiedzeniach. Prezentowali swoje wnioski. W trakcie dyskusji modyfikowali te wnioski. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki, w przeddzień sesji, zostały one ostatecznie zaopiniowane. Radny sądzi, że gdy Komisja

Edukacji również zakończy podobny proces zapoznawania i opiniowania tych wniosków, to nic nie będzie stało na przeszkodzie, by zostały przygotowane stosowne uchwały, które zostaną wprowadzone do porządku obrad. Radni zadecydują o ich dalszych losach.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Powiedział, że oczekuje się na opinię Komisji Edukacji w sprawie wniosków, o których mówił radny Dominik Kozaczka.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał, że Przewodniczący rady w dniu 13 listopada 2013 roku skierował otrzymany wniosek do Komisji Edukacji i Komisji Gospodarki.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Powiedział, że te wnioski z listopada uzyskały opinie negatywne komisji, a te o których obecnie mówi radny Dominik Kozaczka, to są nowe wnioski w tej samej sprawie. Zadał pytanie, czy one również trafiły do Komisji Edukacji ? Zapytał o to, bo te wnioski były adresowane bezpośrednio do Przewodniczącego Komisji Gospodarki Dominika Kozaczki.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że to pytanie powinno być skierowane do Przewodniczącego rady i do organizacji Biura Rady. Jeżeli Biuro Rady przekazuje mu wniosek, żeby Komisja Gospodarki się nim zajęła to komisja je omówiła. Komisja zajmowała się tymi tematami od miesiąca września czy października i na bieżąco dokumentacja, za pośrednictwem Biura Rady, wpływała do Przewodniczącego Komisji Gospodarki. Następnie była ona przekazywana członkom komisji i na podstawie tej dokumentacji członkowie komisji wydali opinię w tym zakresie.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Uściślił, że te ostatnie wnioski, które były omawiane na Komisji Gospodarki w przeddzień sesji były skierowane tylko do Komisji Gospodarki i tylko taką opinią jest w posiadaniu Rady Miejskiej.

Dominik Kozaczka – radny

Nie jest członkiem Komisji Edukacji, ale z tego co Mu wiadomo, komisja ta jeszcze nie opiniowała tych ostatnich wniosków. Radny nie jest ani Przewodniczącym Rady, ani nie nadzoruje Biura Rady więc nie wie dlaczego radni, członkowie Komisji Edukacji nie otrzymali tych wniosków.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Wniosek przechodził przez Biuro Rady, ale był skierowany tylko do Komisji Gospodarki i trafił tylko do Komisji gospodarki.

Komisja Bezpieczeństwa – Andrzej Żelezik

Komisja w okresie między sesjami odbyła tylko jedno spotkanie. Na tym spotkaniu opiniowano przede wszystkim projekty uchwał przewidzianych do podjęcia na najbliższej sesji Rady. Projekty uchwał które były opiniowane przez komisję zostały zaopiniowane pozytywnie.

Okres od ostatniej sesji w miesiącu grudniu wypełniony był spotkaniami z różnymi organizacjami i stowarzyszeniami, na które radni byli zapraszani z okazji Świąt i Nowego Roku. Spotkania te nie były bezowocne i wieloma uwagami i spostrzeżeniami podzielią się w następnym roboczym okresie.

Wspólnie z Komendantem Straży Miejskiej, oraz z Dyrektorem OPS przedyskutowano działanie służb miejskich w zakresie zapewnienia opieki bezdomnym i bezradnym w okresie silnych mrozów. Wołomin ma tę korzystną i szczęśliwą sytuację, że w Czarnej ks. Malinowski prowadzi noclegownię dla bezdomnych i jest gotów przyjąć osoby wymagające opieki. Radni apelowali aby OPS zapewnił strażnikom miejskim, którzy wyszukują takie zagrożone zimnem osoby, wyposażenie w ciepły, podstawowy posiłek w termosach, dla szybkiego wsparcia potrzebujących i udzielenia im tej pierwszej pomocy.

Dyrektor OPS i Komendant straży Miejskiej wykazali wolę bliskiej współpracy w celu udźwignięcia tego bardzo ważnego problemu.

Z nowym Dyrektorem MZDiZ członkowie komisji dyskutowali na temat uprzątnięcia miasta w czasie ataku zimy. MZDiZ posiada sprzęt przygotowany do wydajnej pracy i oczyszczanie dróg i chodników z pokrywy śnieżnej, następuje w ustalonym porządku. Trzeba dołożyć wszelkich starań, by jak najmniej zima dokuczała mieszkańcom.

Komisja przedyskutowała plan pracy na kolejny rok i ponownie zwrócono uwagę na konieczność przedyskutowania i przeglądu oznakowań skrzyżowań ulic. W tej sprawie komisja występuje od dawna, ale na razie z niewielkim skutkiem. Chodzi tu o zmianę oznaczenia skrzyżowań np. ul. Prądzyńskiego z ul. Wiejską. Tam często dochodzi do sytuacji grożących wypadkiem.

Komisja Edukacji - Joanna Pełszyk

Komisja przed sesją spotkała się jeden raz i omawiano na tym spotkaniu projekty uchwał. Wszystkie uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie. Analizowano również informację o stanie realizacji zadań oświatowych w Gminie Wołomin w 2013 roku. Na spotkaniu obecni byli dyrektorzy wszystkich placówek oświatowych. Omówiono bieżące sprawy dotyczące funkcjonowania placówek oświatowych.

Komisja Finansów Gminnych – Leszek Czarzasty.

Komisja spotkała się w przeddzień sesji i zaopiniowano uchwały, które są przedmiotem obrad toczącej się sesji Rady. Wszystkie uchwały uzyskały opinie pozytywną, w tym także uchwała dotycząca zatwierdzenia taryf na wodę i ścieki.

Komisja Rewizyjna – Adam Bereda

Komisja w okresie między sesjami spotkała się jeden raz. Przedmiotem prac komisji było ustalenie planu pracy komisji na rok 2014.

Przewodniczący Komisji odczytał również protokół z kontroli w Miejskim Domu Kultury w Wołominie, która odbyła się jeszcze w listopadzie ubiegłego roku. Treść odczytanego protokołu stanowi załącznik Nr 6 do niniejszego protokołu. Protokół został podpisany bez uwag, przez Dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Wołominie Marzena Małek.

Pkt 5

Informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych na XXXIV sesji Rady w dniu 18 grudnia 2013 roku przedstawiła Olga Ludwiniak – pracownik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej. Treść informacji stanowi załącznik Nr 7 do niniejszego protokołu.

Pkt 6

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przedstawił informację o swojej pracy w okresie między sesjami:

- **Budowa ulicy Rolnej w Nowych Lipinach** - W dniu 24.01.2014 r. wystąpiono z wnioskiem o pozwolenie na budowę.

- **Budowa ulicy Partyzantów** – WRG otrzymał decyzję ZRID 07.01.2014 r. Po uprawnieniu się do decyzji ZRID, WRG wystąpił z wnioskiem o wszczęcie postępowania w trybie przetargu nieograniczonego, celem wyboru wykonawcy robót.
- **Budowa ulicy Traugutta** - Na dzień 28.01.2014 r. wyznaczono termin składania ofert w trybie postępowania do 14 tys. euro na aktualizację dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z uzyskaniem decyzji ZRID. Zapytanie skierowano do 3 oferentów.
- **Budowa ulicy Kleeberga** - W dniu **24.01.2014 r.** wystąpiono z wnioskiem o pozwolenie na budowę.
- **Budowa ulicy Grabicznej** - W dniu 24.01.2014 r. zlecono opracowanie mapy do celów projektowych.
Ponadto w dniu 24.01.2014 r. WRG zwrócił się z wnioskiem o odstąpienie od procedur określonych zarządzeniem Burmistrza Wołomina nr 2/2014 z dnia 02.01.2014 r. i zlecenia aktualizacji dokumentacji projektowo-kosztorysowej wraz z uzyskaniem decyzji ZRID wykonawcy projektu budowlanego – firmie PRW Przemysław Woźniak, Deskurów 40, Wyszaków.
- Termin wykonania wraz z uzyskaniem decyzji ZRID: **29.08.2014 r.**
- **Budowa chodnika w ul. Szerokiej w Nowych Lipinach** - W dniu 31.01.2014 r. nastąpi otwarcie ofert w przetargu nieograniczonym.
- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Sasina na odc. od ul. Lwowskiej do dz. nr ew. 3 obr. 13** - 09.01.2014 r. WRG wystąpił do MZDiZ z wnioskiem o określenie wytycznych przy projektowaniu ul. Sasina. MZDiZ przesłał informacje. WRG przygotowuje postępowanie w celu dokonania wyboru wykonawcy prac projektowych.
- **Budowa ulicy Asnyka na odc. od ul. Lipińskiej do ul. Kościelnej w Wołominie** - W dniu 10.01.2014 r. WRG wystąpił do WZN o przeanalizowanie sytuacji własnościowej działek.
- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Sienkiewicza w Wołominie** - W dniu 10.01.2014 r. WRG wystąpił do WZN z prośbą o przeanalizowanie sytuacji własnościowej działek oraz do PWiK o warunki techniczne.
- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Lipiny Kąty od ul. Czwartaków do ul. Słowiańskiej w Wołominie** - 09.01.2014 r. WRG wystąpił do MZDiZ z wnioskiem o określenie wytycznych przy projektowaniu. MZDiZ przesłał informacje. WRG przygotowuje postępowanie w celu dokonania wyboru wykonawcy prac projektowych.
- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Annopol, Torfowej w Wołominie** - 09.01.2014 r. WRG wystąpił do MZDiZ z wnioskiem o określenie wytycznych przy projektowaniu. MZDiZ przesłał informacje. WRG przygotowuje postępowanie w celu dokonania wyboru wykonawcy prac projektowych.
- **Remont ulicy Kościelnej w Wołominie** - 24.01.2014 r. WRG przygotował zgłoszenie odcinka remontowanej ulicy.
- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Sławkowskiej na odc. od ul. Lwowskiej do ul. Gdyńskiej w Wołominie** - 09.01.2014 r. WRG wystąpił do MZDiZ z wnioskiem o określenie wytycznych przy projektowaniu - MZDiZ przesłał informacje. WRG przygotowuje postępowanie w celu dokonania wyboru wykonawcy prac projektowych.
- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Kobylkowskiej** w dniu 10.01.2014 r. WRG wystąpił do WZN o przeanalizowanie sytuacji własnościowej działek, oraz do PWiK o wydanie warunków technicznych dla potrzeb budowy odwodnienia.
- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej ulicy Małej w Duczkach** - 09.01.2014 r. WRG wystąpił do MZDiZ z wnioskiem o określenie wytycznych przy projektowaniu. MZDiZ przesłał informacje. WRG przygotowuje postępowanie w celu

dokonania wyboru wykonawcy prac projektowych.

- **Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej budowy ulicy Dworskiej** - 09.01.2014 r. WRG wystąpił do MZDiZ z wnioskiem o określenie wytycznych przy projektowaniu. MZDiZ przesłał informacje.

- **Wykonanie drogi dojazdowej do parkingu przy SP 7 w Wołominie** - Na dzień 29.01.2014 r. wyznaczono termin składania ofert w trybie przetargu nieograniczonego, celem wyboru wykonawcy robót.

- **Wykonanie termomodernizacji budynku Przedszkola Nr 10 w Wołominie** - WRG przygotowuje zgłoszenie robót, polegających na dociepleniu budynku, do Starostwa w Wołominie.

- **Modernizacja i rozbudowa oświetlenia** - W dniu 24.01.2014 r. przekazano SIWZ dla realizacji budowy oświetlenia ul. Wołomińskiej w Cięciwie – Etap III (od istniejącego oświetlenia do końca ulicy w kierunku m. Zabraniec).

Koszt inwestorski: 134.041,62 zł. Termin wykonania: 31.03.2014 r.

- **Projekt budowy muzeum w Ossowie** - WRG skierował do Dyrektora M. Gołosia pismo w sprawie przekazania posiadanej koncepcji oraz informacji niezbędnych do przygotowania postępowania na prace projektowe. WRG oczekuje na odpowiedź.

- **Sygnalizacja ostrzegawcza w DW 634 we wsi Stare Grabie** - W dniu **23.01.2014 r.** do tut. Urzędu wpłynął ANEKS dot. „Analizy warunków i bezpieczeństwa ruchu” na skrzyżowaniu w m. Stare Grabie opracowanej w lipcu 2013 r. Pismem z dnia 24.01.2014 r. przedmiotowe opracowanie przekazano do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie.

- Zespół Pozyskiwania Środków Zewnętrznych we współpracy z Wydziałem Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji wraz z fundacją Lex Nostra oraz firmą Open Education Group Sp. z o. o. przygotował zakres dla Projektu pn. **„Budujemy potencjał kadrowy Gminy Wołomin – certyfikowane szkolenia językowe i komputerowe”** w ramach Priorytetu IX. Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.6 Upowszechnianie uczenia się dorosłych, Poddziałanie 9.6.2 Podwyższanie kompetencji osób dorosłych w zakresie ICT i znajomości języków obcych - **POKL 2007-2013.**

- Projekt obejmie 108 osób zamieszkałych na terenie Gminy Wołomin (w tym 50% kobiet wracających na rynek pracy po przerwie związanej z urodzeniem/wychowaniem dziecka, 20% stanowić będą osoby niepełnosprawne oraz 30% osoby bezrobotne).
- Wniosek o dofinansowanie złożony został w dniu 20 stycznia br. w Mazowieckiej Jednostce Wdrażania Programów Unijnych.

- Rozstrzygnięto konkurs na organizację **opieki nad dziećmi w wieku do lat 3** na terenie gminy Wołomin w roku 2014. Zawarto 4 umowy z 3 niepublicznymi żłobkami i jednym niepublicznym klubem dziecięcym, na łączną kwotę 118 500,00 zł. W 2014 roku 50 dzieci do lat 3, otrzymywać będzie dofinansowanie wysokości 200 zł miesięcznie.

- Rozstrzygnięto konkurs na organizację **„Punktu pomocy w kryzysie”** i podpisano umowę na kwotę 30.000,00 zł. Mieszkańcy Wołomina mają zapewniony bezpłatny i bezpośredni dostęp do psychologa i psychiatry w sytuacjach kryzysowych przez cały rok 2014.

- Przyznano **trzy stypendia naukowe** na łączną kwotę 13 900 zł.

- studentce pedagogiki specjalnej – pani Karolinie Grudzińskiej – 3 900 zł
- doktorantce nauk weterynaryjnych- pani Karolinie Gregorczyk – 5000 zł
- doktorantce międzynarodowych projektów doktoranckich- pani Edycie Wawrzyńskiej – 5000 zł.

Te wyróżnione osoby uzyskały średnie oceny w wysokości 5.0

- **Rozstrzygnięto konkurs na organizację wypoczynku dzieci i młodzieży w czasie ferii**

zimowych. Przyznano 3 organizacjom pozarządowym dotacje, w kwocie 23 150,00 zł, które zorganizują wypoczynek dla 95 dzieci, w tym dla 60 w formie stacjonarnej i dla 35 w formie wyjazdowej.

Na zakończenie Burmistrz poinformował, że w miesiącu styczniu został rozstrzygnięty konkurs na Dyrektora Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni. Zwycięzcą tego konkursu został Paweł Majewski.

W związku z likwidacją Wydziału Kultury i Promocji, Wydział Organizacji i Komunikacji Społecznej jest wydziałem, który przejął dużo zadań, które musi wykonywać. W związku z chorobą Naczelnika tego wydziału, do wykonywania jego funkcji został zatrudniony Pan Piotr Matusiak.

Wojciech Plichta – radny

Zostały wybrane organizacje, które zorganizują ferie zimowe dla dzieci. Radny chciał poznać nazwy tych organizacji.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji

Odpowiedziała, że dofinansowanie na zorganizowanie ferii zimowych otrzymała organizacja pozarządowa „Nie daj się nudzić”. To stowarzyszenie organizuje ferie dla dzieci w formie stacjonarnej i wyjazdowej. Drugą organizacją jest nowe stowarzyszenie dla Dzieci Niepełnosprawnych „bezpieczna Przystań”.

Wojciech Plichta – radny

W dniu 23 stycznia do Urzędu Miejskiego wpłynął aneks dotyczący analizy ruchu na skrzyżowaniu dróg przechodzących przez Duczki i Stare Grabie. Zapytał czy to są standardowe procedury, czy ma się niepokoić o tą inwestycję ?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że to jest sprawa jeszcze z zeszłego roku. W dniu 18 listopada ubiegłego roku MZDW rejon Wołomin, przekazał Gminie Wołomin informację, że nie jest, na tamten czas gotowy, z określeniem terminu budowy tej sygnalizacji ostrzegawczej. W dniu 19 listopada 2013 roku sytuacja się zmieniła. Do urzędu wpłynęło pismo od mieszkańców informujące, że mieszkańcy nie zgadzają się z analizą ruchu na tym skrzyżowaniu. W związku z tym mieszkańcy podnosili również kwestię statystyki wypadków, która znalazła się w tym opracowaniu. W związku z tym pracownicy urzędu, pod koniec listopada zwrócili się do autora tego dokumentu o ponowne zajęcie stanowiska w tej sprawie. Tym samym, nastąpiły nowe okoliczności. Komenda Powiatowa w Wołominie przekazała informacje o innej liczbie wypadków i zdarzeń drogowych, odnośnie tych, które znalazły się w analizie z zeszłego roku. W związku z powyższym, w ubiegłym tygodniu wystosowano kolejne pismo do Departamentu Nieruchomości w Urzędzie Marszałkowskim z prośbą o wybudowanie sygnalizacji świetlnej na tym skrzyżowaniu.

Janusz Krawczyk – radny

Poprosił nowego dyrektora MZDiZ o przedstawienie się. Chciał wiedzieć jaka była dotychczasowa historia zawodowa Pana Pawła Majewskiego.

Paweł Majewski - Dyrektor MZDiZ

Przedstawił swoją osobę. Jako dyrektor MZDiZ pracuje od 19 dni i zdążył się zorientować, że jest to bardzo duże wyzwanie zawodowe, zwłaszcza przy obecnej aurze pogodowej. Jednak ma nadzieję podołać temu wyzwaniu. Jego dewizą zawodową jest by wszystko co robi, robić z najwyższą starannością, tak by nie trzeba było się wstydzić za wyniki swojej

pracy.

Dyrektor Paweł Majewski z wykształcenia jest prawnikiem- absolwentem Wydziału Prawa i administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dotychczasowe doświadczenie zawodowe zbierał w Spółkach Prawa Handlowego w sektorze prywatnym. Zajmował się tam doradztwem prawnym, później zarządzaniem na różnych szczeblach tego zarządzania, począwszy od stanowisk kierowniczych, skończywszy na Zarządzie i Radzie Nadzorczej. Generalnie zawodowo był związany z zarządzaniem.

Andrzej Żelezik – radny

W swoim sprawozdaniu z działalności pomiędzy sesjami, burmistrz poruszył wiele spraw inwestycyjnych. Radny ma jednak jeszcze jedno pytanie, które Jego zdaniem jest bardzo istotne. Zapytał o powód, pewnego rodzaju zaniedbania, choć nie ma zamiaru pouczania w żadnym kontekście. Jednak zdarzyło się trudna sytuacja. W dniu 3 i 4 stycznia 2014 roku żegnano dwóch wielce zasłużonych kombatantów tj. śp. Jana Kotkiewicza – współpomysłodawcy Pomnika Sybiraka oraz śp. Stanisława Szewca – Prezesa Światowego związku Żołnierzy AK „Rajski Ptak”. Obaj ci panowie brali czynny udział w pracach organizacji kombatanckich na naszym terenie i zawsze byli gotowi do uczestniczenia w pocztach sztandarowych, w uroczystościach świąt państwowych i przy pożegnaniu kolegów kombatantów, którzy odchodzili do wieczności. W uroczystościach pogrzebowych nie uczestniczył ani Burmistrz, ani żaden przedstawiciel Burmistrza. Tym ludziom, za ich poświęcenie, należał się szacunek od władz miasta, chociażby jakaś wiązanka kwiatów i obecność, z tak rozbudowanego urzędu, osoby która Burmistrz upoważniłby do reprezentowania siebie. Teraz Burmistrz powołał osobę do kontaktów społecznych. Radny brał udział w tych smutnych uroczystościach ale jako Andrzej Żelezik – radny. Radny prosił o wyjaśnienie, dlaczego tak się stało w tym przypadku i prosił o baczniejsze zwracanie uwagi na takie wydarzenia.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

zawsze stara się brać udział w uroczystościach pogrzebowych osób zasłużonych dla naszego miasta, lub delegować swoich zastępców, aby oddać hołd tym osobom. Niestety w tym przypadku informacja o tych pogrzebach nie dotarła do Burmistrza w stosownym czasie. Prosił, by takie informacje radni przekazywali Jemu, lub do Biura Rady, by pracownik ta informację mógł przekazać pozostałym radnym, by i oni mieli możliwość wzięcia udziału w tych uroczystościach. Warto takie informacje kolportować między sobą. Burmistrz dowiedział się po fakcie, wtedy gdy uroczystości pogrzebowe się odbyły. Znał te osoby, cenił i ubolewał, że nie miał możliwości uczestniczenia w tych uroczystościach pogrzebowych.

Radosław Kowalczyk – Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Wołominie

Odnosił się do słów radnego Andrzeja Żelezika. Ośrodek Pomocy Społecznej w Wołominie sprawuje opiekę i współpracuje w ramach programu z kombatantami. Uznając się „za skromnego” reprezentanta urzędu, poinformował, że brał udział we wspomnianych uroczystościach pogrzebowych członka Związku Sybiraków. Był obecny pracownik i złożono okolicznościową wiązankę kwiatów. Niestety o pogrzebie Pana Stanisława Szewca Ośrodek dowiedział się zbyt późno, by przedstawiciel mógł wziąć udział.

Igor Sulich - radny

Zapytał pana Pawła Majewskiego w jakich firmach i w jakim zakresie działających wcześniej pracował ? Czy były to jakieś firmy związane z oczyszczaniem i gospodarką komunalną ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że w konkursie na Dyrektora MZDiZ wpłynęły tylko dwie oferty osób, które zgłosiły się na to stanowisko. W konkursie wygrał Pan Paweł Majewski.

Igor Sulich – radny

nie był pewny czy nowy dyrektor będzie w stanie poradzić sobie z takimi przyziemnymi problemami. Chodzi tu głównie o chodniki. Nie chciał krytykować z góry nowego dyrektora. Zapytał Burmistrza jaka była ta druga oferta ? Przecież ktoś mógł pełnić obowiązki, lub można było zatrudnić kogoś na zastępstwo. Przecież w urzędzie jest tylu kompetentnych pracowników.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Stwierdził, że liczył na kandydaturę radnego Igora Sulicha i żałował, że radny nie zgłosił się.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Zauważył, że dyskusja wymyka się spod kontroli. Został wybrany nowy dyrektor MZDiZ, a jeden z rozmówców twierdzi, że nie jest on najlepszym kandydatem, a drugi mówi, że było tylko dwóch kandydatów. Pan Paweł Majewski został wybrany na stanowisko dyrektora i należy mu dać szansę. Pan Dyrektor przedstawił się z imienia i nazwiska, przedstawił swoje kwalifikacje zawodowe i doświadczenie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Nie był członkiem komisji konkursowej, więc nie ma informacji kto był drugim kandydatem w konkursie.

Igor Sulich – radny

Chciał znać informacje, kto był przewodniczącym komisji konkursowej i mógłby mu udzielić informacji o kwalifikacjach tej drugiej osoby kandydującej na stanowisko dyrektora MZDiZ.

Paweł Majewski – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że firmy, w których dotychczas pracował, nie były związane z oczyszczaniem miasta.

Igor Sulich – radny

W sprawozdaniu było dużo informacji o inwestycjach, ale nic Burmistrz nie wspomniał o Szkole Podstawowej Nr 3. czy to znaczy, że nic się nie dzieje z tą inwestycją, która została przewidziana do realizacji w bieżącym roku ? Radny prosił o informację, co zostało zrobione przez ostatni miesiąc.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział, że jest wiele inwestycji, które nie zostały jeszcze rozpoczęte. Poprosił zastępcę Grzegorza Mickiewicza o udzielanie radnemu bieżących informacji. Przypomniał też, że radny podczas podejmowania uchwały budżetowej na 2014 rok, głosował przeciwko przygotowaniu projektu budowy tej sali, nie popierając budżetu na 2014 rok. Dobrze, że teraz radny aktywizuje się w tej sprawie.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że początek roku jest dla pracowników urzędu momentem kiedy od początku

tworzy się prace inwestycyjne od nowa. Polega to na tym, że dzieli się pomiędzy pracowników poszczególne zadania. Jednak często jest tak, że początek roku to jest sezon urlopowy, często wracają dopiero osoby po dłuższych nieobecnościach związanych z macierzyństwem. Zastępca Burmistrza zobowiązał się, że do końca lutego, wraz z Wydziałem Rozwoju Gospodarczego, postara się, by wszystkie postępowania przetargowe, czy to na wykonanie dokumentacji, czy to na prace budowlane, czy na dostawy i usługi, zostały ogłoszone. Informacje które Burmistrz przekazał, nie były informacjami o wszystkich inwestycjach, które są w budżecie inwestycyjnym. Te informacje dotyczyły tylko części inwestycji. Inwestycja przy Szkole Podstawowej nr 3 jest inwestycja dwuletnią, ale niedługo będzie można już radnych poinformować o większych konkretach jej dotyczących.

Igor Sulich – radny

Z ostatniej wypowiedzi zrozumiał tylko tyle, że do końca lutego Zastępca Burmistrza będzie miał wszystkie dokumentacje postępowań przetargowych. Chciał się dowiedzieć, czy to weszła jakaś nowa procedura, że Zastępca Burmistrza i Wydział Rozwoju Gospodarczego zleca do Miejskiego zakładu Dróg i Zieleni ustalenie wytycznych. Na czym to polega? Czy to jest jakaś nowa kompetencja MZDiZ? Radny zakładał, że MZDiZ będzie zajmował się bieżącym utrzymaniem zieleni, parków, dróg, chodników. Obawiał się jednak, że to będzie miejsce gdzie się spycha wszystkie projekty i ustalenia wytycznych i trzeba będzie czekać. Zawsze się winny znajdzie, że się nie obrabia z robotą i tam będzie się zatrudniało ludzi, którzy będą ustalać wytyczne dla tych 30 czy 40 inwestycji?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że tak robiono zawsze i podziękował, że tak szybko to się odbywa w Miejskim zakładzie Dróg i Zieleni. Cała procedura dla pracowników urzędu jest normalna. Ale skoro radny prosi, to jeszcze raz Zastępca Burmistrza wyjaśnił. Dyrektor MZDiZ, zgodnie z kompetencjami, wydaje decyzje w sprawie zjazdów, wjazdów na posesję i jeszcze wiele innych decyzji administracyjnych. W tym momencie ta informacja znalazła się w sprawozdaniu Burmistrza. Jednak to jest uzgadniane nie tylko z MZDiZ ale z wszystkimi gestorami sieci, o czym również radni często są informowani. Ta informacja jest również ważna dla tych gestorów sieci, z tego powodu, że po wybudowaniu drogi czy innego obiektu, jest gwarancja i jest rękojmia. Dlatego gdy buduje się drogę, to zapewnia się by były tam wszystkie media w tej drodze zrobione.

Zastępca Burmistrza odniósł się do stwierdzenia, że to jest 20 czy 30 inwestycji w tegorocznym budżecie. Jest ich dużo więcej. Prosił więc o cierpliwość i danie pracownikom trochę czasu. Jak pokazały ostatnie trzy lata, to nie zdarzyło się tak, że którejś z inwestycji nie wykonano. Jeśli są jakiegolwiek opóźnienia, to są to opóźnienia w 99,9% opóźnienia nie zawinione przez gminę Wołomin. Wielokrotnie na sesji mówiono jak wygląda proces inwestycyjny. Pracownikom gminy udaje się każdą rozpoczętą inwestycję zakończyć terminowo.

Grażyna Wiech – radna

Prosiła o konkretne informacje dot. inwestycji budowy ulicy Grabicznej w Ossowie. Podziękowała o szybkie zlecenie wykonania dokumentacji na tą inwestycję. Prosiła jednak o przybliżenie harmonogramu działań w bieżącym roku i zakresu dokumentacji, która ma być uzupełniona. Zapytała też, kiedy może nastąpić ten historyczny moment „wbicia łopaty” w plac budowy i czy istnieją jakieś realne zagrożenia, że jednak ta budowa w bieżącym roku może nie ruszyć?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że w budżecie tegorocznym jak również w Wieloletniej Prognozie Finansowej jest kwota 7,5 mln. zł na zadanie pn. „Budowa ulicy Grabicznej”. W tegorocznym budżecie zaplanowana jest kwota 1 mln. zł; 4 mln. zł w 2015 roku i 2,5 mln. zł w 2016 roku. Dokumentacja została wykonana przez firmę PRW z Wyszkowa w roku 2011. To nie jest pierwsza dokumentacja, która jest aktualizowana. O tym radni są informowani. Z doświadczenia wynika, że aktualizacja dokumentacji jest procesem, czasami trudniejszym niż wykonanie od podstaw nowej dokumentacji. Część uzgodnień i zgód jest ważna w okresie od pół roku do trzech lat. W związku z tym, że ta inwestycja jest wysokobudżetowa, to można było się podjąć tego zadania, dopiero, gdy znalazły się pieniądze na jego realizację. Nie zdarzyło się tak, by ktoś aktualizował dokumentację (tym bardziej, że zakres inwestycji jest duży) szybciej niż w sześć miesięcy. Tu był dodatkowy problem, gdyż obciążono karami umownymi wykonawcę tej dokumentacji tj. firmę PRW z Wyszkowa. W momencie aktualizacji dotychczasowy wykonawca ma pierwszeństwo do podjęcia się aktualizacji wykonanej dokumentacji. Tak się stało, zwrócono się do niego z taką propozycją i po namowach i rozmowach wyraził zgodę. Jednak ten czas na przygotowanie aktualizacji musi minąć, bo to jest dokumentacja wielobranżowa. Zakres prac jest szeroki,. Teren jest szczególnie jeśli chodzi o tą ulicę. Dlatego gdy dokumentacja będzie zaktualizowana, będzie można złożyć wniosek o zezwolenie realizacji inwestycji drogowej. Starostwo ma 90 dni na wydanie tej decyzji. Trzeba mieć nadzieję, że pod koniec roku będzie możliwe zawarcie umowy z wykonawcą prac budowlanych.

Grażyna Więch – radna

Chciała ścisłego określenia terminu rozpoczęcia prac budowlanych. Rozumiała, że to zależy od realiów. Nie chciałaby, żeby „koniec roku” określał listopada czy grudzień. W tych miesiącach prac budowlanych nie da się prowadzić. Radnej zależy na tym, by budowa ruszyła w roku bieżącym i z całą konsekwencją będzie tego pilnowała.

Przeglądając projekty uchwał na sesję Rady Powiatu, widziała, że są przygotowane projekty uchwał w sprawie dotacji dla kilku gmin z powiatu wołomińskiego na dofinansowanie działań „Powiatowej Karty Rodziny”. Nie widziała tam uchwały na dofinansowanie Gminy Wołomin. Radni dużo rozmawiali na temat pilnowania przychodów. Gmina Marki mają proponowane ok. 200 tys. zł., Strachówka kilkudziesięciu tys. można domyślać się, że mogą to być znaczące kwoty w budżecie gminy. W związku z tym zapytała czy Gmina Wołomin wystąpiła z wnioskiem do powiatu o dotację?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Kwestia powiatowej Karty Rodziny była omawiana na posiedzeniach komisji rady. Nie znalazła ona uznanie w oczach radnych gminnych.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu.

Przypomniała, że w miesiącu marcu 2013 roku wniosła pod obrady rady projekt uchwały o wyrażeniu zgody na przystąpienia Gminy Wołomin do powiatowej Karty Rodziny. Wówczas rada nie wyraziła na to zgody. Wobec powyższego Pani naczelnik nie miała podstaw prawnych do tego, by występować z wnioskiem o dofinansowanie.

Grażyna Więch – radna

W tej sytuacji miała nadzieję, że nadal działa karta gminna i w związku z tym wszelkie ustalenia są aktualne.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu.
Poinformowała, że Wołomińska Karta Rodziny działa bardzo dobrze. Wydano ok. 2000 kart. Jest bardzo duże zainteresowanie. Karty przedłużane są na kolejny rok. Wprowadzono zniżki w gminnych przedszkolach. Obecnie Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej wszczął procedurę zaangażowania intensywnego przedsiębiorców i podmioty gospodarcze do tej karty.

Grażyna Więch – radna

Zapytała jakie koszty rocznie generuje Wołomińska Karta Rodziny ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu.
Obiecała dostarczyć radnej żądana informację, bo nie ma w pamięci wysokości tych kosztów.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Przyznał, że karta generuje koszty, ale stwierdził, że korzyści są niewspółmiernie większe.

Andrzej Żelezik – radny

Brał udział w posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa Rady Powiatu. Tam była delegacja z Leśniakowizny. Okazuje się, że dużym problemem jest przejazd dużych samochodów przez Leśniakowiznę, Ossów. Kiedyś było tam oznakowanie, że mogą jeździć tylko samochody do 3,5 tony. Teraz to oznakowanie zniknęło. Jest zagrożenie, że mieszkańcy wiosną znowu będą protestować, okupując drogę. Tam jest wiele zakładów przemysłowych, jest też tam strefa przemysłowa, ważna dla miasta. Ludzie z Leśniakowizny znajdują w tych zakładach pracę. Ale mimo wszystko chcą protestować. Ponieważ powiat trochę zrzuca winę na gminę, a to ze względu na brak planu zagospodarowania, a to ze względu na brak ul. Grabicznej która stanowiłaby odciążenie dla głównej drogi przez Leśniakowiznę, radny prosił by nadać jakiś rytm tym wyjaśnieniom, że władze o nich myślą i prace niebawem ruszą. Nie są potrzebne animozje między mieszkańcami. Ponieważ współpraca z powiatem jest bardzo dobra, to należy próbować problem wspólnie rozwiązać.

Ryszard Madziar- Burmistrz Wołomina

Miał nadzieję, że ta dobra współpraca utrzyma się. Powiat zaproponował, by w 2014 roku wykonać budowę drogi powiatowej Nr 4314 przez miejscowości Turów, Ossów, Leśniakowizna, Majdan. Wystąpiono o „schetynówkę” na ten cel. Trzeba mieć nadzieję, że te środki uda się uzyskać i poprawi się stan nawierzchni tej drogi, co spowoduje, że natężony ruch będzie mniej uciążliwy. Tam powstało wiele zakładów i teraz zakaz wjazdu samochodów ciężarowych spowodowałoby, że kilkanaście zakładów a co za tym idzie kilkadziesiąt miejsc pracy przestałoby istnieć. W tej sprawie należałoby rozważyć wszystkie „za” i „przeciw”.

Adam Bereda – radny

Poinformował, że powiat dostał już pieniądze ze „schetynówki” na omawianą drogę, tak jak gmina otrzymała pieniądze na ul. Batorego.

Zapytał kto wygrał konkurs na organizację punktu pomocy w kryzysie.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Edukacji i Sportu.

Odpowiedziała, że to wygrała Fundacja Spektrum. Była tylko jedna oferta.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Michał Milewski – radny

Stwierdził, że przez ostatnie pół godziny, Zastępca Burmistrza Grzegorz Mickiewicz starał się przekonać radnych, że plany, które są robione w naszym mieście i ich terminy są dotrzymywane. Jednak 76 uwag zostało zgłoszonych do projektu budowy sali gimnastycznej w Czarnej tj. do drugiego projektu, który został złożony w Starostwie. Decyzja o wydanie pozwolenia na budowę jest więc odmowna. Radny przypomniał, że sprawa ciągnie się już trzy lata, a termin realizacji inwestycji był od 2013 roku. Jest rok 2014 i dalej nie ma terminu, nawet nie ma pozwolenia na budowę. Radny zapytał co w tej sprawie.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Powiedział, że radny zna całą sprawę, bo wielokrotnie Burmistrz się z nim spotykał.

Michał Milewski – radny

Owszem rozmawiano z nim, ale to były rozmowy kuluarowe. Dlatego chciał by informacja została przekazana na sesji, by wszyscy znali sytuację.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że w najbliższy piątek zostanie ogłoszone postępowanie przetargowe w formule „Zaprojektuj i wybuduj” czyli w tzw. żółtym Fidyku, na dokończenie projektowania i wybudowania sali gimnastycznej w Czarnej, wraz z tą infrastruktura oświatowo – dydaktyczną. Niestety, pośród tych dwustu zadań inwestycyjnych, które są realizowane od początku obecnej kadencji, zdarzało się, że niektóre były trochę opóźnione. Zastępca Burmistrza przyznał rację radnemu Michałowi Milewskiemu. To opóźnienie, wynika z przyczyn obiektywnych i nie do końca zależnych od pracowników Urzędu Miejskiego. Dokumentacja była na początku ubiegłego roku, ale zdaniem wielu radnych, wielkość sali gimnastycznej, która była zaakceptowana w poprzedniej kadencji, nie spotkała się z pozytywną opinią. Była konieczność, by na początku zeszłego roku ogłosić postępowanie na przeprojektowanie części sportowej do parametrów ok 700 m. Było jedno postępowanie. Wysłano to do projektantów, którzy zajmowali się tą branżą. Nie było odzewu, z tego powodu, że branie po kimś pewnych prac i wchodzenie w te tematy nie jest popularne w środowisku projektantów. W drugim postępowaniu zgłosiła się jedna firma i była to pracownia Pana Bogdana Zbyszyńskiego z Kobyłki. Z tą firmą Gmina Wołomin zawarła umowę na wykonanie tej dokumentacji do końca maja ub. roku. Mimo wielokrotnych monitów i spotkań, nie udało się do końca 2013 roku otrzymać całości dokumentacji. Gmina otrzymała tylko 80% dokumentacji, w tym projekt budowlany, kosztorysy, przedmiary, specyfikacje techniczne wykonania i odbioru robót budowlanych. Natomiast nie udało się otrzymać od projektanta projektów wykonawczych, które są niezbędne do tego, by ogłosić przetarg na prace budowlane. Projektant zobowiązała się do tego, że to wykona i przyniesie do siedziby zamawiającego w ciągu najbliższych dni. Ale nauczeni doświadczeniem i nie chcąc już tracić kolejnych dni i tygodni podjęto decyzję, że w najbliższy piątek pójdzie się inną drogą czyli zostanie ogłoszony przetarg w formule zaprojektuj i wybuduj. Zostanie pokazane to ci już jest i przekazane zostanie to jednej z firm, która zgłosi się i wygra to postępowanie przetargowe. Firma będzie miała za zadanie zrobić projekty wykonawcze, kwestie związane z bezpieczeństwem i ochroną zdrowia na budowie, bo tego również nie ma. To jest drobny dokument, ale bez niego nie można wystąpić z wnioskiem o pozwolenie na budowę. Co do uwag jakie są do

dokumentacji Pana Bogdana Zbyszyńskiego, to nie jest ich 76 tylko 59. to też jest dużo. Jeżeli Pan Bogdan Zbyszyński w międzyczasie, czyli po ogłoszeniu tego postępowania przetargowego „zaprojektuj i wybuduj”, czyli od najbliższego piątku przyniesie tą dokumentację, to Burmistrz będzie mógł unieważnić postępowanie przetargowe, lub też nie rozstrzygnąć tego postępowania przetargowego. Z punktu widzenia gminy korzystniejsze jest by ogłosić przetarg tylko na prace budowlane, mając dokumentację i pozwolenie na budowę. Z wyliczeń wynika, że zaoszczędzono by wtedy około 2 miesięcy. Firma, która wygra przetarg, w formule zaprojektuj i wybuduj, będzie musiała dokończyć tą dokumentację (doprojektować), uzyskać pozwolenie na budowę i dopiero wtedy będzie mogła wejść na teren budowy. Tak się stało, ale to nie oznacza, że inwestycja nie zostanie rozpoczęta, bo nic nie robiono. Zastępca Burmistrza dodał, że kary umowne w wysokości 30% wartości umowy, jeśli chodzi o projektanta, to zostały naliczone na koniec 2013 roku. Jest to kwota prawie 20 tys. zł. Projektant, pomimo tego, że przekazał już 80% dokumentacji, nie otrzymał z Gminy Wołomin żadnego wynagrodzenia. Kwota należnego wynagrodzenia w wysokości ponad 60 tys. zł. nie została zapłacona. Toczy się postępowanie, które ma za zadanie ściągnięcie pieniędzy od projektanta. Zastępca Burmistrza ubolewał nad tym, że tak się zdarzyło, ale uważał, że nie jest to wynikiem braku staranności.

Michał Milewski – radny

Podziękował za udzieloną odpowiedź. Cofnął się również do chronologii. Powiedział, że nie w tamtej kadencji był zrobiony projekt sali gimnastycznej w Czarnej, lecz w obecnej kadencji władz samorządowych. To w pierwszym budżecie obecnej kadencji były pieniądze na projekt tej sali i to ta kadencja wykonywała ten projekt. Prosił o przybliżenie terminu, który będzie oscylował od roku do dwóch, kiedy będzie „wbita łopata” na budowie w Czarnej?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Odpowiedział radnemu, że zostanie to zrobione jak najszybciej, jak tylko będzie to możliwe.

Michał Milewski – radny

Chciał potwierdzenia, że kary umowne od projektanta zostały naliczone i będą egzekwowane. Na następnej sesji zapyta czy już jakieś pieniądze zostały wpłacone.

Dominik Kozaczka – radny

Dotarli do radnego informacje, że sala gimnastyczna przy Zespole Szkół Nr 4 ma problemy z ogrzewaniem. Jeżeli te problemy są znane Burmistrzowi, to radny zapytał, co w tej sprawie ma zamiar burmistrz zrobić i kiedy te problemy zostaną osunięte?

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Problemy sali gimnastycznej przy ZS nr 4 są mu znane i zostały już podjęte czynności by tą niekomfortową sytuację dla dyrektora, pedagogów i młodzieży rozwiązać. Te działania były następujące: Pani Dyrektor poinformowała o problemie i napisał w tej sprawie pismo. W ślad za nim zostało wystosowane pismo do wykonawcy robót, czyli firmy DORBUD, w związku z tym jest okres rękojmi i gwarancji. Zastępca Burmistrza zwołał spotkanie na dzień 10 lutego 2014 roku, bo musi przyjechać kierownik budowy i inspektorzy nadzoru urzędu. Jednak to wszystko za mało. W międzyczasie Pani dyrektor zorganizowała jakiś bal na tej sali, a tam jest temperatura 10oC. Doraźnie poproszono firmę, która na terenie Gminy Wołomin wykonywała tego typu prace i przedstawiciele tej firmy (specjaliści w tym

zakresie) i okazało się, że trzeba było zmienić pewne parametry związane z tym systemem, który nagrzewał salę gimnastyczną. Nie wiadomo czy to pomoże. W ciągu kilku dni okaże się czy ta temperatura na tej sali będzie chociażby minimalna, jaka powinna być na tego typu obiektach, czyli ok. 14oC.

Dominik Kozaczka – radny

Jego kolejne pytanie dotyczyło opłat za „zimowego orlika”. Żeby ten orlik powstał, to gmina otrzymała dofinansowanie z różnych instytucji. Radny zapytał czy te umowy, które zostały podpisane z tymi instytucjami, pozwalają na pobieranie opłat za korzystania przez dzieci z tych „orlików” ? W innych gminach tych opłat nie ma. Czy Burmistrz rozważał, żeby tych opłat nie było i w Gminie Wołomin ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Wyjaśnił, że na „białym orliku” można pobierać opłaty, które pokryją część kosztów. Opłata pobierana od dzieci i młodzieży to 1 zł, a od osób dorosłych 3 zł.

Dominik Kozaczka – radny

W związku z tym, że z tych opłat nie uzyska się zbyt wysokich dochodów, zapytał, czy nie jest możliwe zrezygnowanie z tych opłat od dzieci ?

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że opłaty były pobierane dopiero od drugiego czy trzeciego miesiąca funkcjonowania lodowiska. Jednak propozycja radnego jest do rozważenia. Decyzja była podjęta w zeszłym roku, wtedy gdy lodowisko zaczynało funkcjonować, ale teraz można tą sprawę jeszcze raz rozważyć.

Dominik Kozaczka – radny

Podziękował Burmistrzowi za udostępnienie informacji publicznej dot. kosztów związanych ze statuetkami, które prezentowane były na poprzedniej sesji. Za te dwie statuetki to było ponad 9 tys. zł. Zainteresowani radni mogą otrzymać od niego kopie tego pisma. Radnego jednak zdziwiła odpowiedź Miejskiego zakładu Oczyszczania. Radny odczytał treść otrzymanego pisma: *„W odpowiedzi na zapytanie radnego Dominika Kozaczki, zadane na sesji dnia 18 grudnia 2013 roku, o koszt zakupu nagród, Miejski Zakład Oczyszczania w Wołominie informuje, że dane te są przedmiotem porozumienia dotyczącego zachowania poufności, zawartego pomiędzy spółką a organizatorem konkursu i stanowią tajemnicę przedsiębiorstwa”*. Zdaniem radnego to jest wielkim nieporozumieniem i chciałby wiedzieć, na jakiej podstawie prawnej. Z tego co radnemu się wydaje to niejawnie dokumenty reguluje ustawa o ochronie informacji niejawnych. Jednak zdaniem radnego ta informacja nie podlega zapisom tej ustawy. To co powinno być jawne, próbuje się utajnić. Prosił o informację, na jakiej podstawie prawnej jest ta tajemnica przedsiębiorstwa i to zachowanie poufności zawarte pomiędzy spółką a organizatorem. Niedługo dojdzie do tego, że prezes, gdy zakupi kawę i cukier na potrzeby sekretariatu, to ze sklepem spożywczym zawrze umowę o zachowaniu poufności i nikt nie będzie mógł się zapytać, ile to kosztowało.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO spółka z o.o. w Wołominie

Nie skomentował wypowiedzi radnego Dominika Kozaczki. Podtrzymał, to co zostało napisane w piśmie, które przygotowała Jego kancelaria prawna. Dopisane było porozumienie o zachowaniu poufności między organizatorem konkursu a spółką. Jest to zgodne z prawem. Dopuszczają to przepisy. Dochowane są jedynie zasady porozumienia.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy to oznacza, że w spółce będzie wszystko poufne ?

Powrócił do tematu, który poruszał już wielokrotnie, a chodziło o pomieszczenie dla emerytów. Jeszcze w poprzednim roku, Zastępca Burmistrza obiecywał, że już niedługo takie pomieszczenie zostanie wygospodarowane. Zapytał co w tej sprawie się dzieje ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Spotkał się z emerytami, którzy potrzebują nowego lokalu, a wcześniej byli w lokalu przy ul. Szopena. Wyjaśnił im trudną sytuację lokalową gminy. Na dzień dzisiejszy, pomimo starań nie udało się wygospodarować odpowiedniego lokalu. Zastępca Burmistrza miał nadzieję, że wkrótce uda się odpowiedni lokal uzyskać. Wszystko zależy od zasobu gminy. Takich lokali gmina nie buduje. Korzysta się jedynie z tych lokali, które już posiada. W tych lokalach już są organizacje. Jeżeli jakaś organizacja przestanie działać, lub zrezygnuje, lub przeniesie się do innego, to wtedy taki lokal będzie można zaproponować związkowi emerytów.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło odśnieżania. Był przedstawiony harmonogram – hierarchia odśnieżania poszczególnych ulic w gminie. Jednak niedawno wybudowana ul. Wiejska nie jest odśnieżana. W ubiegłym roku odśnieżanie prowadził Miejski Zakład Dróg i Zieleni i to wyglądało źle. W tym roku miało to robić MZO i to wygląda podobnie.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO spółka z o.o. w Wołominie

W swoim wystąpieniu apelował i chciał przeciąć wszystkie pytania o zimę. Zakres prac jakie MZO w Wołominie wykonuje, otrzymał od Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni w Wołominie. Według otrzymanego wykazu MZO realizuje zadania w standardzie I, II i III . Jeżeli występują jakiegokolwiek problemy, to radni znają telefon prezesa Krzysztofa Kuśmierowskiego, dlatego zaprosił do bezpośredniego kontaktu z nim. To pozwoli na szybszą reakcję. Jeśli wystąpią jakiegokolwiek nieścisłości, lub problemy z tytułu nie wjechania w ulice, bądź nienależytego wykonania umowy, to prosił o bezpośrednie przekazywanie mu tej informacji na bieżąco drogą telefoniczną lub e-mail. W ten sposób prezesowi będzie łatwiej nadzorować te prace, jak również będzie mógł szybciej zareagować.

Wojciech Plichta – radny

Zapytał czy w Gminie Wołomin jest jakiś „Biały Orlik” ? Postarał się wyprowadzić z błędu obecnych, wyjaśniając, że „Biały Orlik” jest to program prowadzony przez Ministerstwo Sportu i szkolny Związek Sportowy. W roku bieżącym taki program jest prowadzony. Tak jak pływalni nie należy nazywać basenem, tak lodowiska nie powinno nazywać się „białym orlikiem”

Zapytał, czy MZDiZ bądź MZO odśnieżają drogi powiatowe, bądź wojewódzkie lecz nie dostają za tą pracę pieniędzy ? Taka informacja dotarła do radnego na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Odpowiedział, że gmina nie odśnieża dróg wojewódzkich, a robi to województwo.

Wojciech Plichta – radny

Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa usłyszał, że nie są zwracane pieniądze za wykonaną pracę tj. za odśnieżanie dróg należących do powiatu i województwa.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Być może radny źle usłyszał, gdyż gmina przejmowała od powiatu zadanie utrzymania czystości w pasie dróg powiatowych. Rozmawiano również w ubiegłym roku o środkach na utrzymanie. Gmina otrzymała środki na zieleń i na sprzątanie dróg powiatowych. Natomiast chodzi o odśnieżanie to gmina żadnych środków nie dostała. Jeżeli gmina nie dostawała środków na realizację zadania, więc wiadomo, że leży ono w gestii powiatu.

Wojciech Plichta – radny

Zapytał, czy są przygotowane odpowiedzi na pytania zadane na posiedzeniu Komisji Gospodarki poprzedniego dnia ?

Piotr Matusiak – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Od dnia 7 stycznia pełni obowiązki Naczelnika Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej. Dotychczas pracował jako urzędnik Miasta Stołecznego Warszawy. Pracował w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a ostatnie 7 lat spędził na stanowisku Naczelnika Wydziału Promocji i Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Marki. Ponadto był Pełnomocnikiem Burmistrza ds. Kontaktów z Organizacjami Pozarządowymi, a także sekretarzem Zespołu Interdyscyplinarnego Przeciwdziałania Przemocy.

W sprawie pytań radnego Wojciecha Plichty dot. wpisów na portalach społecznościowych, wyjaśnił, że jego wydział ma to w zakresie obowiązków i nie ma znaczenia czy są one dokonywane z jego prywatnego konta, czy oficjalnego konta miasta Wołomin.

Powiedział, że zarówno na oficjalnym fanpagu czy na wszelkich grupach inicjatywnych, czy wszelkich grupach regionalnych pracownicy mają prawo promować miasto Wołomin, promować mieszkańców i docierać do jak największej liczby mieszkańców tą drogą komunikacji. Oczywiście istnieje taka możliwość, by założyć fikcyjne tożsamości i na tych tożsamościach będą zamieszczane informacje, które mieszkańcy Wołomina powinni otrzymać tą drogą. Jednak zdaniem Naczelnika uczciwiej i prościej jest, gdy to robi pod własnym nazwiskiem jako pracownik Urzędu Miejskiego w Wołominie.

Wojciech Plichta – radny

Jego zdaniem, że informacja jaka zamieści fanpage Wołomin na fanpage Wołomin trafi do większej rzeszy mieszkańców – internautów niż jako Piotr Matusiak, zanim jeszcze informacja trafi na oficjalny fanpage. Uważał, że pierwszeństwo ma oficjalna strona facebook miasta Wołomin, a nie prywatne konto „Pan Piotr Matusiak”

Piotr Matusiak – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Powtórzył, że będzie używał wszelkich środków, by dotrzeć do mieszkańców Wołomina i również tę drogę będzie wykorzystywał.

Wojciech Plichta – radny

Uważał, że używanie prywatnego konta Pana Piotra Matusiaka podczas godzin pracy jest nieestosowne.

Prosił o udzielenie odpowiedzi na swoje drugie pytania z poprzedniego dnia.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zapytał, czy te informacje zamieszczane na prywatnym koncie Pana Piotra Matusiaka były związane miastem.

Wojciech Plichta – radny

Dodał, że odbywało się to podczas godzin pracy.

Piotr Matusiak – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Potwierdził, że informacje o których mówi radny Wojciech Plichta dot. miasta Wołomina.

Jeżeli zaś radnemu chodzi, iż te informacje zamieszczał w ciągu godzin pracy na swoim prywatnym koncie, to przypomniawszy, że zgodnie z kodeksem pracy, każdemu urzędnikowi na 6 godzin pracy przysługuje 15 min. przerwa. Prosił więc, żeby radny uznał, że to co zrobił, zrobił podczas tej 15 min. Przerwy, z prywatnego telefonu.

Radny Wojciech Plichta zasugerował, że na oficjalnym fanpagu miasta Wołomin ukazują się zdjęcia tylko z jednego tytułu prasowego lokalnego rynku, jednak według pracowników urzędu jest trochę inaczej.

Wojciech Plichta – radny

Zapytał, czy z tą gazetą urząd ma jakąś umowę, bo nie zauważył innych tytułów prasowych promowanych przez oficjalny fanpage Wołomina.

Piotr Matusiak – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Powiedział, że publikowane są różne tytuły prasowe. Pewnie są umowy z poszczególnymi tytułami prasowymi, ale nie tylko z jedną gazetą.

Grzegorz Szewczyk – radny

zapytał, jak gmina może wpłynąć na województwo by chodnik i ścieżka rowerowa wzdłuż ul. Szosa Jadowska były odśnieżane ? Jest to odcinek prawie 4 km. I nie odśnieżanie go jest bardzo uciążliwe dla ludzi. Tamtędy chodzą dzieci do szkoły. W cztero metrowym pasie został wydeptany tylko 30 cm pasek. Tym paskiem poruszają się i rowerzyści i piesi. W ubiegłym roku MZDiZ to odśnieżał, choć w ostatniej kolejności. Teraz są obfite opady śniegu. Problem wraca. Radni tylko porozmawiają na sesji i nic. Należy wpłynąć na województwo, by skoro ta ścieżka pieszo rowerowa jest to niech służy ludziom.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Poprosił Komendanta Straży Miejskiej, żeby opowiedział o zeszłorocznej przeprawie formalnej, jeśli chodzi o odśnieżanie dróg wojewódzkich. Sprawa skończyła się w sądzie.

Jarosław Przybiński – Komendant Straży Miejskiej

Ustawa obowiązuje już od 15 lat, ale do tej pory nikt nie podjął tego tematu. W ubiegłym roku nastąpiło nasilenie problemu, z tego względu, że chodniki przy drogach powiatowych tj, od Leśnikowizny do Turowa, od 1 Maja do cmentarza, nie są odśnieżane. Drogi wojewódzkie powinny być odśnieżane na tej samej zasadzie, gdyż zarządcy tych dróg uznają, że odśnieżanie chodników nie należy do obowiązków właściciela drogi. W ubiegłym roku gmina wystąpiła do Ministerstwa Transportu. Otrzymana odpowiedź mówiła, że odśnieżanie chodników jest obowiązkiem właściciela drogi. Został sporządzony wniosek do sądu. Osoba odpowiedzialna za ten stan rzeczy została ukarana. Była to kara nagany. Chodziło jedynie o przekonanie kto ma taki obowiązek. Radcy prawni Zarządu dróg wojewódzkich odwołali się od takiej decyzji. Wyrok nie jest prawomocny. Nadal nie wiadomo jak to powinno wyglądać. Wszystko sprowadza się do problemu finansowego. Jeżeli zarządy dróg wojewódzkich i powiatowych zaczęliby odśnieżać chodniki na terenie Gminy Wołomin, a czego nie robią, to musieliby to robić na terenie innych gmin, a są to ogromne koszty. Dlatego bronią się od tych prac. Osoba odpowiedzialna w powiecie za odśnieżanie, powiedział, że odśnieżać nie może, bo dotarł do wyroków sądów okręgowych, które mówią, że powiaty nie mają takich obowiązków.

Marek Górski – radny

W rozprawionych przez MZO ulotkach jest informacja, że kontenery ze śmieciami należy wystawiać przed posesje w dniach zbierania sieci. Do radnego docierają informacje, że mieszkańcy zapominają o wystawieniu kontenerów i wtedy nie są one odbierane. Zapytał, czy prezes MZO ma pomysł na jakieś rozwiązanie, by nie trzeba było wystawiać pojemników, jeżeli są one udostępnione w inny sposób, aby służby MZO odbierały te śmieci ?

Jest wyznaczony dzień na odbiór śmieci segregowanych. Jednak śmieci te odbierane są przez dwa dni. Radny zaproponował, by gdy teren odbioru śmieci jest duży, to go podzielić. Wysunął taką propozycję, bo gdy te worki z plastikiem zostają na drugi dzień to przy wietrze znajdują się potem kilka posesji dalej.

Krzysztof Kuśmierowski – Prezes MZO w Wołominie

Odpowiedział, że pracownicy MZO zrezygnowali z wchodzenia na posesję dlatego, ponieważ było zdarzenie, że zostali posądzeni o kradzież innych rzeczy przy okazji odbierania śmieci. Dlatego Prezes MZO podjął decyzję, żeby pracownicy nie wchodzili na posesję, jeśli właściciel posesji sobie tego nie życzy. Później trudno udowodnić niewinność pracowników MZO. Przyjęto więc rozwiązanie, że poproszono mieszkańców o powiadomienie Działu Obsługi Klientów MZO, by przekazano kierowcy, iż na ulicy „X” , posesje Nr 5, 7,8, 9 czy inne oczekują by pracownicy MZO weszli na posesję i odebrali śmieci. Nie może też być tak, że pracownicy MZO będą biegali po posesji i będą szukali pojemników ze śmieciami. Jeżeli taka sytuacja ma mieć miejsce, to prezes MZO prosił by przekazać mieszkańcom, aby pojemniki stały zaraz za furtką. Nie może być tak, jak to życzą sobie niektóre podmioty gospodarcze, by pracownicy MZO wyciągali ich kontenery spod góry śmieci. Realizacja prośby radnego nie jest problemem, a prezes prosił tylko o komunikację.

Uwagę dot., selektywnej zbiórki odpadów, prezes MZO przyjął jako cenną uwagę. Zwrócił uwagę , że od dnia 1 stycznia 2014 roku zmienił się harmonogram odbioru odpadów segregowanych. W miejscowości Zagoścień odpady te były zbierane według nowego harmonogramu najwyżej dwa razy. Ten harmonogram, został zmieniony, gdyż zeszły rok skutkowało tym, że MZO nie radziło sobie z różnych przyczyn np. była awaria. To najzwyczajniej w świecie logistyka, która nie pozwoliła zjechać wcześniej niż o godz. 22:00. Zdarzało się, że po godz. 20:00 obsługiwano jeszcze Gminę Wołomin. Informację radnego Marka Górskiego potraktuje jako cenną uwagę i obiecał, że przyjrzy się sprawie. Nie może powiedzieć jednoznacznie, że ten harmonogram jest zły.

Marek Górski – radny

na tablicach informacyjnych w sołectwach pojawiła się informacja o szczepieniu psów. Radny chciałby aby Strażnicy Miejscy zainteresowali się tym, jak to wygląda na posesjach jeśli chodzi o szczepienia psów. Z posiadanych od sołtysów informacji wynika, że tylko 10% mieszkańców szczepi swoje czworonogi. Jak się obserwuje, coraz więcej tych czworonogów biega. Czasami te zwierzęta są przyjmowane z litości bo są duże mrozy. Są wypuszczane, by się rozgrzały. To może skutkować złymi efektami. Dlatego radny prosił, by Straż Miejska zrobiła kontrolę, jak mieszkańcy dbają o swoje czworonogi, a dbanie to również szczepienie przeciwko wściekliznie.

Jarosław Przybiński – Komendant Straży Miejskiej

powiedział, że za każdym razem, gdy strażnik podejmuje jakieś czynności na posesji i widzi psy, to z reguły sprawdza czy są zaszczepione. W ubiegłym roku nałożono kilkadziesiąt mandatów z tego tytułu. Jeżeli będzie taka potrzeba, a Rada Miejska będzie

sobie życzyła, to strażnicy przejdą wszystkie posesje i sprawdzą.

Marek Górski – radny

W związku z tym, że na poprzedniej sesji były informacje na temat gasnących lamp ulicznych tj. lampy są wygaszane wtedy, gdy jest jeszcze ciemno. W momencie, kiedy jest ślisko i pada śnieg to nie jest dobrze. Zwracając się do Dyrektora MZDiZ zapytał, czy nie można czegoś zrobić z tym, by te czujniki były ustawione tak, by lampy były gaszone dopiero, gdy robi się widniej. Przykładem jest ul. Szosa Jadowska. Tamtejsze latarnie gasną gdy jest ciemno.

Na skrzyżowaniu ul. 100 Lecia i Granicznej w Zagościńcu było zamontowane lustro. Zostało ono zniszczone. Teraz zostało zamontowane w innym miejscu i nie daje żadnego efektu. Kierowcy nie widzą skrzyżowania. Radny zaproponował, by lustro powróciło na poprzednie miejsce, bo to zagwarantuje większe bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Radny cieszył się, że obecny Dyrektor MZDiZ pracował w windykacjach, bo teraz opłaty za śmieci będą kontrolowane.

Igor Sulich – radny

W sprawozdaniu Burmistrza z bieżącej pracy była mowa o tym, że przy jednej z inwestycji Burmistrz zwrócił się do trzech referentów z zapytaniem. Radny zapytał czy to jest praktykowane, czy takie informacje czy zapytania znajdują się na stronie internetowej. Radnego zdziwiło, że tylko do trzech referentów zostało skierowane zapytanie.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

W momencie objęcia funkcji przez obecnego Burmistrza, pewne rzeczy związane z planem zamówień publicznych trzeba było stworzyć w urzędzie ze względu na zmiany w prawie zamówień publicznych, które często następują. W 2010 roku tych zmian było przynajmniej dwie, dlatego stworzono dwa regulaminy: Regulamin udzielania zamówienie publicznych do 14 000 euro i drugi powyżej 14 000 euro. Oba regulaminy obowiązują w Urzędzie Miejskim w Wołominie, bo zostały wdrożone zarządzeniem Burmistrza Wołomina. W tym regulaminie do 14 000 euro jest taki zapis, którego wcześniej nie było, pomimo tego, że był taki obowiązek, że trzeba wysyłać takie zapytania ofertowe do co najmniej trzech oferentów. W obecnie obowiązującym regulaminie jest zapisane, że trzeba skierować zapytanie do 3 – 5 oferentów. We wspomnianym przypadku zapytanie wysłano do 3 oferentów. Nie jest to zapis ustawowy. Ustawodawca dał samorządom dowolność zachowania; oczywiście mogą te zapytania zamieszczać na stronie internetowej w Biuletynie Zamówień Publicznych, ale również urzędnicy mogą wysłać zapytanie do wybranych firm, które zajmują się tego typu usługami. Zebrać te oferty i wybrać tą najkorzystniejszą, pod warunkiem, jakie są przyjęte kryteria w danym postępowaniu przetargowym. Wysyła się do co najmniej trzech firm, by dać możliwość jak największej ilości podmiotów na przystąpienie do tego zamówienia. Nie wysyła się do większej ilości firm, bo i tak ten spływ ofert nie jest taki jakiego by się oczekiwało. Zastępca Burmistrza zapewnił, że zapytania wysyłane są do różnych podmiotów, nie powtarzających się, z całego powiatu, a nawet z innych powiatów.

Igor Sulich – radny

Po raz kolejny zwracał na to uwagę, na to, że przy dokumentacji na drogę 634 i na sygnalizację świetlną i tam też było trzech oferentów. Tłumaczenie wówczas było takie, że nikt się nie zgłosił lub, że nikt nie był zainteresowany, żeby to zrobić. Miedzy innymi dlatego zwlekani, a w tym czasie zginął człowiek. Teraz Zastępca Burmistrza zasłania się tymi trzema firmami, a radny zapytał dlaczego boi się umieszczać tego w internecie na

stronie BIP ? Rozumiał, że tego nie ma na stronie skoro o tym nie powiedział . W MZO była kontrola i tam ciężko było nawet z tymi trzema ofertami. Zalecenie było, by zamieszczać informacje w BIP. Radnemu wydaje się, że tego typu zapisy, wpływają na to, że jest pole do popisu przy takich sytuacjach jak sala w Czarnej. Mówi się, że czegoś się nie robiło, bo nie miał kto. Radnemu chodzi o to, że jeżeli są to zamówienia publiczne to powinno się umieszczać informację na stronie, a nie zbierać tylko trzy oferty. Tym samym ogranicza się możliwości i dlatego realizacja przedsięwzięcia jest później opóźniona.

Grzegorz Mickiewicz – Zastępca Burmistrza

Zaprotestował przeciwko takiemu sugestywnemu i delikatnemu pokazywaniu, że jakoby spóźniono się z czymś to było powodem czyjejś śmierci. Droga o której mówił radny jest droga wojewódzką i tylko dlatego, że Burmistrz zgodził się , to pracownicy wzięli na siebie obowiązek wykonania tej analizy. Tak naprawdę tej analizy nie trzeba było robić. Wystarczyła tylko dobra wola i chęci ze strony osób które decydują o wykonywaniu sygnalizacji świetlnej, czy też innych elementów infrastruktury drogowej, żeby to zostało zrobione. Gdyby taka decyzja podjęta, to być może ta śmierć by nie nastąpiła. Samorząd wyższego szczebla przerzuca na gminę obowiązek, który sam powinien wykonać. Akurat wykonanie tej analizy ogłoszono na stronie internetowej i tych ofert było dużo więcej niż trzy. Wybrana oferta opiewała na kwotę 8 000 zł i była najtańsza . Teraz po raz kolejny gmina przesłała aneks do tej analizy, w którym jest ewidentnie powtórzone to samo co w tej pierwotnej analizie wykazane, że trzeba przebudować sygnalizację świetlną. Już w tej chwili można [poprawić bezpieczeństwo na tym skrzyżowaniu, gdyby tylko wykoszono zarośla i metrową komosę, która rośnie na tym skrzyżowaniu. Wystarczyłoby też tam spłycić łuki na skrzyżowaniu. Tego województwo nie jest w stanie zrobić, pomimo gróźb przedstawicieli Gminy Wołomin. Jest taka prośba radnych. Pracownicy urzędu wydają pieniądze na analizy i brnie się w czas, a potem efekt jest taki, że radny Igor Sulich łączy opóźnienie ze śmiercią człowieka. To nie jest wina pracowników Urzędu Miejskiego w Wołominie i Zastępca Burmistrza prosił radnego, by nie mówił takich rzeczy.

Igor Sulich – radny

Powiedział, że mówił o trzech ofertach, a Zastępca Burmistrza mówi o drodze. On sam dał tylko taki przykład. Natomiast Zastępca Burmistrza nie odniósł się do trzech ofert i zamieszczenia informacji na stronie. Stwierdził, że odpowiedzi są oderwane od pytań zadawanych.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomin

Jeżeli jest taka potrzeb, to radny otrzyma odpowiedź na piśmie, ale to co Zastępca Burmistrza miał do powiedzenia to już powiedział.

Janusz Krawczyk – radny

Ustawa na to pozwala i regulamin określa, że minimum trzech to wszystko jest prawidłowo. Nie trzeba być nadgorliwym jak to robi radny Igor Sulich.

Igor Sulich – radny

Chciał się dowiedzieć, czy to, że poprzedni Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej poszedł na urlop bezpłatny, to czy on jest nadal pracownikiem ? Czy obecny Pan, który pełni obowiązki naczelnika tego wydziału, jest zatrudniony w Gminie Mark tj na urlopie bezpłatnym i tu świadczy swoje usługi.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Poinformował, że Pan Adam Jaczewski jest na zwolnieniu lekarskim.

Piotr Matusiak – Naczelnik Wydziału Organizacji i Komunikacji Społecznej

Poinformował, że z dniem 1 października 2013 roku złożył wypowiedzenie, z trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia w Gminie Marki. Obecnie nie jest pracownikiem.

Adam Bereda – radny

Podziękował funkcjonariuszom Straży Miejskiej za pomoc osobom bezdomnym i zagrożonym zamarznięciem. Monitorują oni te miejsca i przynoszą gorące posiłki. To jest bardzo ważne w obecnej sytuacji pogodowej.

Zwracając się do Zastępcy Burmistrza sylwestra Jagodzińskiego zapytał ile osób, lub rodzin jest w takiej sytuacji, że gmina poszukuje im lokali zastępczych. Jest kilka lokali w budynkach gminnych, o których wiadomo, że część jest w stanie „niezadowolającym”. Czy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wydał decyzję o zagrożeniach budowlanych ?

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Nie pamiętał ile rodzin potrzebuje mieszkalnych lokali zastępczych. Rozmawiał z radnym o budynku przy ul. Laskowej 7. W tym budynku dla trzech rodzin trzeba znaleźć lokal zamienny. W przeddzień sesji dotarła informacja, że jedna z zamieszkujących w tym budynku osób zmarła, lecz nikt z nią nie mieszkał. To obecnie tylko dwie rodziny oczekują na lokal zamienny.

Dimitar Jugrew – radny

Podziękował dyrektorowi i całej załodze MZDiZ. W styczniu była zorganizowana uroczystość. Obchodzona była rocznica powstania styczniowego. Plac przy Kościele Józefa Robotnika był dobrze przygotowany do uroczystości tam się odbywających. Śnieg z placu został oprzątnięty.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że zdarza się tak, że jest wyłączane oświetlenie na całych ulicach. Jeżeli te wyłączenia wynikają z oszczędności to proponował, by rozważyć możliwość wyłączania tylko co drugiej latarni.

Sylwester Jagodziński – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że ostatnie wyłączenia oświetlenia ulicznego na ulicach Partyzantów, czy Kurkowej nie wynikały z oszczędności. Były wynikiem awarii.

W związku z zakończeniem realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady ogłosił 15 min. przerwę w obradach.

Po przerwie o godz. 17:50 kontynuowano realizację porządku obrad

Na sali obrad nieobecny był radny Michał Milewski

Eugeniusz Dembiński – Przewodniczący Rady Osiedla Lipińska

Ul. Traugutta jest na Osiedlu Lipińska. Przewodniczący Osiedla ma w zwyczaju, by po każdej sesji spotkać się z prezydium zarządu osiedla. Z pewnością zadane zostanie pytanie, kiedy fizycznie ta ulica zostanie zrobiona. Odpowiedź na to pytanie będzie interesowała mieszkańców. I tak budowa tej ulicy nie byłaby w zimie, lecz jej budowa

rozpoczęłaby się w okolicach kwietnia. Ten okres zimowy to będzie czas na wykonanie dokumentacji projektowo kosztorysowej. Kiedy ta dokumentacja będzie zrobiona, to będzie można wejść na budowę. Dlatego Przewodniczący Rady Osiedla zapytał, w którym kwartale roku ta inwestycja na ul. Traugutta zostanie rozpoczęta. Tą informację chce przekazać mieszkańcom osiedla.

Zwracając się do radnego Igora Sulicha powiedział, że nie ma potrzeby podnosić „larum”, jeżeli coś jest „nie na rzeczy”.

Trzecią sprawą było to, że gdy zostanie wybudowana ul. Traugutta, to należy pomyśleć o zmianie organizacji ruchu w stosunku do ul. Prądyńskiego. Należy na skrzyżowaniu tych ulic postawić odpowiedni znak zależności.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

Zgodził się ze swoim przedmówcą, że radnemu Igorowi Sulichowi często coś się wydaje, a potem jest inaczej. Poinformował też, że inwestycja na ul. Traugutta jest inwestycją dwuletnią. Chciałby, by jej rozpoczęcie nastąpiło jeszcze w bieżącym roku. Jeżeli znajdzie się wykonawca, który wykona inwestycję za kwotę zabezpieczoną w budżecie tj. 1 mln. zł. To zostanie ona wykonana w roku bieżącym. Jeżeli koszty będą wyższe to rozłoży się realizację na lata 2014/2015. Wszystko zależy od szybkości przygotowania dokumentów oraz od kwoty, jaka uda się uzyskać w przetargu.

Pkt 8

Podjęcie uchwał

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Przypomniął, że na początku sesji udzielił radnym niezbędnych, wymaganych prawem wyjaśnień, potwierdzających zgodność działania w zgodzie z prawem i ustanowionymi przepisami Jego żony i Jego – każdy na swojej płaszczyźnie: Żona w zakresie uczestnictwa w spółce, a On w funkcji sprawowania mandatu radnego i pełnienia funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej. Z przykrością stwierdził, że w żadnym punkcie takie naruszenie prawa nie nastąpiło, nie miało miejsca. Wszystko odbywało się i odbywa zgodnie z prawem. Do kwestii etycznych nie chciał się odnosić, bo etyka to jest, to co każdy ma w sobie. To jest to co każdy wyniósł z domu. Powiedział, że potwierdziło się to, co nasuwało mu się przez cały miesiąc, iż Jego wyjaśnienia nie spotkają się ze zrozumieniem i dla wielu radnych będą niewystarczające i nie takie, jakich by oczekiwali. To jest tylko i wyłącznie potwierdzeniem tego, że „klu” w tej sprawie nie było wyjaśnienie powstałych wątpliwości, tylko daleko idąca gra polityczna. Gra polityczna osób działających we własnym partykularnym interesie. Nie do tego Marcin Dutkiewicz został powołany przez swoich wyborców. Sprawą bardzo ważną dla niego jest sumienne wykonywanie swoich obowiązków: tak samorządowych, jak i zawodowych. Jednak wartością nadrzędną, nie podlegającą żadnej dyskusji jest bezpieczeństwo i spokój Jego rodziny. Dlatego nie może pozwolić sobie na to, żeby w dalszym ciągu sprawa ta była ta była przedmiotem dyskusji, chociażby na sesji Rady Miejskiej. Na rozmowy kularowe radny nie ma wpływu i nie mają one dla Niego najmniejszego znaczenia.

Walka wyborcza, idąca w tym kierunku i w taki sposób nie leży w obszarze Jego zainteresowań. Ma jednak nadzieję, że Jego trzyletnia praca z radnymi na sesji nie pozostanie niezauważona.

Podziękował kolegom radnym za trzyletnią współpracę. Za wyrozumiałość, jaką mu okazali i okazane w tym czasie zaufanie.

Szanując czas obecnych na sesji i swój, mając świadomość, że Rada Miejska wybiera i odwołuje Przewodniczącego Rady Miejskiej, bo to jest tylko funkcja, a funkcje i stanowiska

czasami się piastuje, a człowiekiem się jest, chcąc oszczędzić kolegom konieczności podejmowania trudnych decyzji (Takich radnym nie brakuje. Na każdym kroku muszą podejmować trudne decyzje i decydować o tym co jest ważne, a co jest ważniejsze dla naszego miasta) radny Marcin Dutkiewicz zrezygnował z pełnienia funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej w Wołominie.

Do czasu powołania nowego przewodniczącego poprosił, aby wykonywanie obowiązków Przewodniczącego Rady przejął, starszy wiekiem, Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Wytrykus.

Na zakończenie radny Marcin Dutkiewicz podziękował Burmistrzom Ryszardowi Madziarowi, Grzegorzowi Mickiewiczowi, Sylwestrowi Jagodzińskiemu, Radnym, Naczelnikom poszczególnych wydziałów merytorycznych urzędu, prezesom spółek gminnych, dyrektorom jednostek organizacyjnych gminy, Pani Skarbnik, przewodniczącym Rad Osiedlowych i Sołtysom. Miał nadzieję, że będą oni mile wspominali te trzy lata, przez które razem ze sobą pracowali.

Ryszard Madziar – Burmistrz Wołomina

W imieniu własnym i swoich współpracowników podziękował Przewodniczącemu Rady Marcinowi Dutkiewiczowi. Stwierdził, że wiele rzeczy udało się wspólnie zrobić w naszym mieście i miał nadzieję, że nadal będą iść w tym kierunku, aby dobrych rzeczy jak najwięcej się zadziało.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady

Do swojej wcześniejszej wypowiedzi dodał, że Klub Prawa i Sprawiedliwości razem z Klubem Wspólnoty Samorządowej w Radzie Miejskiej tworzyli koalicję rządzącą. To co radny chciał dodać to, to, że „tworzyli”

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

On również kiedyś był w sytuacji, gdy musiał wybierać, czy być człowiekiem, czy Przewodniczącym Rady. Pogratulował Marcinowi Dutkiewiczowi odwagi, a także dojrzałości. Wybrał to co dla wszystkich jest najważniejsze, czyli dobre imię, życie i rodzinę. Wszyscy radni powinni kierować się takimi normami. Podziękował radnemu Marcinowi Dutkiewiczowi za przykład jaki przedstawił i radni powinni sami się zastanowić nad słowami radnej Joanny Pelszyk : „Niech kto, kto czuje się niewinny, niech pierwszy weźmie w ręce kamień i spróbuje w kogoś tym kamieniem rzucić”. Jeszcze raz podziękował radnemu Marcinowi Dutkiewiczowi za zachowanie, i oświadczył, że radni wielkim szacunkiem go darzą z tego powodu.

Przewodniczący Rady złożył rezygnację z pełnionej funkcji, ale rada musi nad tym zagłosować.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Zacytował przepis ustawy o samorządzie gminny odnoszący się do zaistniałej sytuacji: „ W przypadku rezygnacji Przewodniczącego lub Wiceprzewodniczącego Rady, rada podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia rezygnacji, nie później niż w ciągu miesiąca od złożenia rezygnacji”.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Powiedział, że jest to wyjaśnienie prawne, ale i tak radni muszą odbyć to głosowanie jawne.

Andrzej Żelezik – radny

Jako senior wśród radnych pogratulował radnemu Marcinowi Dutkiewiczowi, że tak honorowo się zachował. Jednocześnie bardzo szczerze podziękował za trzyletnią współpracę z radnymi, za wzorowe prowadzenie obrad rady. Jednak skoro teraz okazały się jakieś sprawy, przyjął honorowe rozwiązanie, to radny podziękował dotychczasowemu Przewodniczącemu Rady.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

Rozwinął swoją wcześniejszą wypowiedź. Zacytował wcześniej ust 5, ale jest też ust. 6 art. 19 ustawy o samorządzie gminnym, który brzmi: „*Niepodjęcie uchwały, o której mowa w ust. 5 w ciągu miesiąca od dnia złożenia rezygnacji przez przewodniczącego lub wiceprzewodniczącego jest równoznaczne z przyjęciem rezygnacji przez radę gminy z upływem ostatniego dnia miesiąca, w którym powinna być podjęta uchwała*”.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

W związku z tym, że na podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia rezygnacji radni mają 30 dni, więc radni powinni przejść do kolejnego punktu porządku obrad tj. podjęcia uchwał. Jednak w porządku obrad była uchwała o odwołaniu przewodniczącego. Zapytał radcę prawnego, co należy zrobić w sytuacji rezygnacji z pełnionej funkcji złożonej przez Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Maciej Sota – Radca Prawny Urzędu

W Jego odczuciu najlepszym rozwiązaniem w zaistniałej sytuacji, że uchwała stała się bezprzedmiotowa, byłoby cofnięcie wniosku przez wnioskodawcę, uchwały o odwołaniu Przewodniczącego Rady. Wtedy będzie można przejść do procedowania nad pozostałymi uchwałami.

Emil Wiatrak – radny

W imieniu wnioskujących cofnął złożony wniosek.

Wniosek o wycofanie wniosku o odwołanie Przewodniczącego Rady Miejskiej ze sprawowanej funkcji został przyjęty w głosowaniu jawnym za - 15 głosów, przeciw-0, wstrz.- 4 osoby (w głosowaniu nie brał udziału radny Marcin Dutkiewicz)

Porządek obrad po zmianach spowodowanych wycofaniem wniosku o podjęcie uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej ze sprawowanej funkcji, został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw -0, wstrz.-0

Adam Bereda – radny

Złożył wniosek o nieczytanie treści projektów uchwał, gdyż są one w posiadaniu radnych.

Wniosek radnego Adama Beredy został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-1/2014 w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na rok 2014;

Anita Grabowska – skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Salę obrad opuścił radny Emil Wiatrak – godz. 18:00

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-2/2014 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2014-2024;

Anita Grabowska – skarbnik Gminy

Przedstawiła uzasadnienie do projektu uchwały. Treść tego uzasadnienia została załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-3/2014 w sprawie zatwierdzenia Planu Pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Wołominie na 2014 rok;

Adam Bereda – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym i Statutem Gminy Wołomin, zobowiązana jest do przedłożenia swojego planu pracy. Komisja przedłożyła taki plan Radzie Miejskiej i jej przewodniczący poprosił Radę Miejską, o przyjęcie zaproponowanego planu pracy. Plan pracy będzie realizowany według ustalonego, w terminie późniejszym, harmonogramu kontroli.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy w stosunku do tego planu pracy zostanie ustalony jakiś harmonogram ? Pytał o to, gdyż rok pracy Komisji Rewizyjnej będzie skrócony z racji tego, że ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej obecnej kadencji, będzie już w październiku. Komisja Rewizyjna odpowiednio wcześniej musi przeprowadzić prace kontrolne, że radni mogli na ten temat podyskutować.

Adam Bereda – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Odpowiedział, że większość punktów z przedstawionego planu pracy tj. od 1-6 komisja zamierza zrealizować do przerwy wakacyjnej. Jeden punkt : Kontrola instytucji kultury: Park Kulturowy „Ossów Wrota Bitwy Warszawskiej 1920 roku”, będzie realizowany we wrześniu.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że wszystkie 7 punktów z planu pracy powinny być zrealizowane do wakacji, gdyż w trakcie toczącej się sesji Przewodniczący Rady odczytał protokół z kontroli prowadzonej w listopadzie ub.r. Długo trwało zebranie stosownych podpisów. Dlatego radny uważał, że wszystkie kontrole powinny odbyć się do wakacji, by na wrześniowej sesji można było odczytać protokół.

Adam Bereda – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Kadencja jest do listopada, więc gdyby kontrola została przeprowadzona we wrześniu, to w październiku rada zdążyłaby przyjąć ten protokół. Oczywiście radny weźmie pod uwagę sugestie radnego Dominika Kozaczki. Komisja postara się prowadzić sprawnie kontrole. Może uda się wykonać 7 punktów przed wakacjami.

Igor Sulich – radny

Przypomniał, że radny Dominik Kozaczka skarżył się, że nie otrzymał informacji o która prosił z MZO. Udzielona odpowiedź mówiła, że ta informacja jest tajemnicą handlową. Pan Burmistrz, przy okazji dyskusji o MZO, mówił, że nie widzi problemu, żeby radni informacje dostawali. W jednym z punktów planu pracy Komisji Rewizyjnej jest mowa o instytucjach gminnych. Radny ma na myśli również gminne Spółki z o.o. Jeżeli Burmistrz wyraził wolę współpracy i deklarację, że takie dane ze spółek będą udostępnione, radnym to radny prosił, by była to pisemna deklaracja, w formie odpowiedzi na pytania z sesji, że radni otrzymają informację o wydatkach na promocję w spółkach gminnych. Radny nie przesądzał, czy prezes słusznie, czy nie zasłaniał się tym, iż jest to tajemnica handlowa. Wydaje mu się, że Komisja Rewizyjna powinna poprosić o taki rejestr faktur związanych z promocją. Miał nadzieję, że burmistrz potwierdzi, że taki rejestr faktur Komisja Rewizyjna otrzyma i będzie mogła się z nim, zapoznać i wyrobi sobie na tym polu zdanie.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Proponował, by radny po sesji wszystkie swoje pytania sformułował na piśmie i złożył w Biurze Rady, by to nie umknęło.

Igor Sulich – radny

Jest zwolennikiem tego, że pytania zadawane przez radnych na sesji, znajdują się w protokole z niej. Radny nie ma wpływu na to, że Burmistrz opuścił salę obrad Rady Miejskiej. Nie bywa również na posiedzeniach komisji. Nie powinno tak być, że radny biega za Burmistrzem. Dlatego jego zdaniem radni powinni taką odpowiedź dostać.

Na salę obrad powrócił radny Emil Wiatrak – godz. 18:05

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-4/2014 w sprawie ustalenia na 2014 rok planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli oraz maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie, pobieranych przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli;

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.

Rekomendowała projekt uchwały, wynikającej z tego, że Karta Nauczyciela gwarantuje nauczycielom środki na doskonalenie zawodowe nauczycieli na poziomie 1%. Od dwóch lat w ustawie o przyjęciu budżetu państwa istnieje możliwość obniżenia tej kwoty z uwagi na trudną sytuację finansową w oświacie z powodu realizacji zadań oświatowych w samorządach, a także z tego powodu, iż bardzo dużo form doskonalenia zawodowego jest realizowanych za środki unijne bezpłatne. Uznano, że ta kwota to 0,7%, co zaakceptowały związki zawodowe. Dlatego zgodnie z rozporządzeniem należy podjąć uchwałę, która daje dyspozycje w jaki sposób te środki mają być wykorzystane. Tak jak jest to zapisane w uzasadnieniu do uchwały, podziału środków dokonano zgodnie z podstawami prawnymi. Ten podział wynika zgodnie z wnioskami dyrektorów, którzy byli zobowiązani tym rozporządzeniem, które przywołuje w uzasadnieniu, aby do 30 listopada takie wnioski były złożone. Na podstawie tych wniosków te procenty, tych form doskonalenia, które też wynikają z rozporządzenia, zostały sporządzone. Podjęcie tej uchwały obliguje do zasięgania opinii związków zawodowych i taka opinia została uzyskana. Obie opinie są pozytywne dla projektu uchwały.

Igor Sulich – radny

W zeszłej kadencji, takie dokumenty były w jakiś sposób podparafowywane przez związki

zawodowe, przez ich przedstawicieli. Zapytał czy to teraz jest jakoś oddzielnie zrobione ?

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.
Oświadczyła, że ma przy sobie kopię dokumentu spisanego ze spotkania ze związkami zawodowymi.

Igor Sulich – radny
Zapytał, jaka to jest obecnie kwota te 0,7%

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.
Odpowiedział, że jest to 174 tys. zł

Igor Sulich – radny
W uzasadnieniu jest podział tej kwoty 0,7% na sześć różnych pozycji. Radny chciał, wiedzieć gdzie w tych sześciu punktach są środki na wyjazdy dyrektorów placówek oświatowych.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.
Teraz te środki, zgodnie z rozporządzeniem są podzielone merytorycznie. Takie coś może być zorganizowane jako „szkolenie rad pedagogicznych” lub jako „organizacja warsztatów metodycznych i przedmiotowych oraz innych form doskonalenia wynikających z potrzeb edukacyjnych gminy” tj. w 4 lub w 6 punkcie.

Igor Sulich – radny
Zrozumiał, że 42% z tej kwoty, którą Pani naczelnik wymieniła, może być przeznaczone na takie szkolenie.

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.
To nie są kwoty tylko dla dyrektorów, lecz dla nauczycieli i dyrektorów. Dyrektorów się wydziela. Od bieżącego roku będzie oddzielna pula dla dyrektorów, i będzie ona bardzo przejrzyste i transparentnie pokazywana. Te sześć punktów wynika z rozporządzenia. Może być nawet osiem – jeszcze na doradców. U nas doradców nie ma, więc tych punktów jest mniej niż w rozporządzeniu. Planu jeszcze nie ma, bo za tym idzie jeszcze zarządzenie burmistrza, który dzieli pieniądze pomiędzy konkretne szkoły i zostawia pewną pulę na doskonalenie dyrektorów. Gdyby doszło do takiego, to Pani Naczelnik rekomendowała, by te 27% było to w pkt 4. Z tych 27% część idzie na szkoły, a dopiero część na dyrektorów. Będzie zarządzenie Burmistrza w tej sprawie, które będzie opublikowane.

Wojciech Plichta – radny
Wyłączył się z głosowania nad uchwałą.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-5/2014 w sprawie przyjęcia programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii;

Salę obrad opuścił radny Marcin Dutkiewicz godz. 18:15

Jadwiga Gawkowska - Dyrektor OPTU

Przyjęcie programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii wynika z wymogu ustawowego, ustawy o wychowaniu w trzeźwości. W przedstawionym projekcie uchwały przedstawiono zarówno analizę problemów, jak i planowane działania.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Salę obrad opuścili radni Dominik Kozaczka i Wojciech Plichta godz. 18:17

Uchwała Nr XXXV-6/2014 w sprawie przyjęcia do realizacji „programu działań z zakresu ochrony zdrowia mieszkańców Gminy Wołomin na rok 2014”;

Liliana Zientecka – Naczelnik Wydziału Polityki Społecznej, Sportu i Edukacji.
Przedstawiła uchwałę, która jest dyspozycja jak wydać wszystkie środki, które są w budżecie zagwarantowane na ochronę zdrowia mieszkańców. Uchwała bardzo podobna jak w ubiegłym roku. Wymienione są w niej te działania gminne, które będą realizowane, na które zamierza się rozpisać konkursy. Nie ma nowych programów. Wprowadzane jest intensywniejsze działania podejmowane w trosce o zdrowie dzieci i młodzieży : „Rodzicielskie abc”, trochę aktywniej szkoły rodzenia – bo jest duże zainteresowanie tym programem. Wprowadza się profilaktykę i pilotaż szczepień ochronnych przeciwko wirusowi brodawczaka ludzkiego. Z inicjatywy mieszkańców była prośba by ten program był realizowany troszeczkę szerzej.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że do tej pory bardzo duże fundusze poświęcano na mammografię. Teraz jest jeden program dotyczący mężczyzn, ale wskazuje się tylko dwa poziomy wiekowe tj, 45-64. Tych pieniędzy powinno być więcej na te programy. Nie wszyscy zgłaszają się na te badania.

Adam Bereda – radny

Poinformował, że podczas konsultacji zgłaszał swoje uwagi do projektu uchwały, dotyczące też kwestii, którą zgłasza radny Andrzej Żelezik. Jeden ze zgłoszonych punktów znalazł się w programie. Drugi nie, gdyż według słów Pani Naczelnik nie można go umieścić w gminnym programie, gdyż nie ma go w Narodowym Programie Ochrony zdrowia.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-7/2014 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu cmentarza przy Al. Niepodległości w Wołominie;

Paweł Seweryniak – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Uzasadniając potrzebę podjęcia przedstawionej uchwały powiedział, że sporządzenie tego planu jest niezbędne, gdyż należy przygotować powiększenie strefy do pochówku. W tej chwili jest to uniemożliwione kwestiami odlesień i wycinki drzew. Plan miejscowy ma to ułatwić.

Na sale obrad powrócił radny Dominik Kozaczka godz. 18:22

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Wołomin na okres od 1 marca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku

Paweł Solis – Prezes PWiK

Podziękował za pozytywne opinie komisji rady na temat proponowanej uchwały. Dyrektor finansowy Spółki PWiK Pan Wojciech Jankowski jak również inni pracownicy przedsiębiorstwa przedstawili radnym wyjaśnienia dotyczące wniosku taryfowego. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka z o.o. w Wołominie zwróciło się do Rady Miejskiej za pośrednictwem Burmistrza Wołomina, w dniu 20 grudnia 2013 składając wniosek taryfowy o zatwierdzenie taryf, które będą obowiązywały w Gminie Wołomin od 1 marca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku. Wynika to z obowiązku przedsiębiorstwa jak również z zakończeniem terminy obowiązywania dotychczasowych taryf. Termin ten upływa z dniem 28 lutego 2014 roku. Żeby taki wniosek mógł być złożony, to musiał on być poparty głęboką analizą skutków finansowych jak również finansów, które zostaną przeznaczone w 2014 roku na realizację inwestycji. Przeanalizowano również obciążenia spółki wynikające z tytułu podatków od nieruchomości, które Spółka wpłaca na konto Gminy Wołomin. Przedsiębiorstwo spłaca również kredyt w wysokości 55 mln. zł. Koszt obsługi tego kredytu to jest ok. 2 mln. zł. odsetek i ok. 2 mln. zł. kapitału. W roku 2015 będzie to kapitał w wysokości 3 mln zł, a odsetki w wysokości ok. 2 mln. zł. W sumie to ok. 10 mln. zł to są koszty przedsiębiorstwa związane z obsługą Funduszu Spójności. Wniosek o zatwierdzenie nowych stawek taryf i niewielki ich wzrost w stosunku do roku ubiegłego wynika z analizy możliwości finansowych spółki, jak również wniosków, które spółka przygotowała. Aplikuje ona o środki finansowe na 2014 rok.

Prezes Przedsiębiorstwa podziękował Naczelnikom Wydziałów Urzędu Miejskiego, Urbanistyki, Zarządzania Nieruchomościami i Ochrony Środowiska. To dzięki dobrej współpracy Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji udało się przygotować i wykonać pełną dokumentację, łącznie z prawomocnym pozwoleniem na budowę, które wydał Starosta Powiatowy. Żeby taki wniosek mógł być przygotowany, to prace trwały pół roku, nad przygotowaniem decyzji środowiskowych dla tych wniosków. Jest to niezbędne, gdyż obiegając się o środki unijne muszą być wydane zbiorcze decyzje środowiskowe. Mimo tego, że te projekty są często poniżej 1 km i ustawa nie obliuguje do tego, żeby decyzje środowiskowe były wydane, to jeśli zbiorczy wniosek jest powyżej 1 km., to takie decyzje zbiorcze Wydział Ochrony Środowiska dla każdej inwestycji wydał. Natomiast Wydział Urbanistyki pomógł w tym, by wszystkie inwestycje celu publicznego były w miarę szybko wydane. Tak się stało. Jest już druga ocena. Przedsiębiorstwo ma 24 pozwolenia na budowę kanalizacji, 5 pozwoleń na budowę wodociągów i 5 na rozdzielanie kanalizacji deszczowej. W Wołominie jest jeszcze sporo obszarów, które są objęte tym tematem. To zostało złożone do programu operacyjnego infrastruktura- środowisko. Ten wniosek został złożony w dniu 22 lipca ub. r. Te dokumenty są po drugiej ocenie merytorycznej i zostały uzupełnione o pozostałe dokumenty. Jeżeli wszystko będzie dobrze, to zostanie ogłoszony przetarg na realizację tych inwestycji. Więcej informacji na temat tego wniosku (jakie to są ulice i czego dotyczą inwestycje) udzielają pracownicy PWiK. Są to duże obszary miasta i gminy.

Marszałek Województwa Mazowieckiego ogłosił nabór, przez departament rolnictwa, wniosków do programu rozwoju obszarów wiejskich. Termin złożenia wniosku upływał w przeciągu miesiąca. W ubiegłym tygodniu PWiK złożyło odpowiedni wniosek. Ten wniosek dotyczy obszarów wiejskich, ponieważ Gmina Wołomin to jest miasto i gmina. Ponieważ

gmina posiada obszary wiejskie poza aglomeracją miejską i nie wymagają one wprowadzenia do aglomeracji i one mają poniżej 5000 mieszkańców. W związku z tym najwięcej wniosków jest z Zagościńca i Majdanu. Są promesy do tych wniosków, czy środki zostaną przyznane. W tym przedłożonym wniosku taryfowym to wszystko jest zawarte. Spółka musi zabezpieczyć środki na pokrycie 100% kosztów inwestycji. Wniosek do programu obszarów wiejskich to jest 4 mln. zł. Wniosek o program operacyjnego infrastruktura i środowisko to jest ok. 15 mln. zł., W sumie zabezpieczono ok. 20 mln. zł środków. Założono, że na program rozwoju obszarów wiejskich to będzie 50% ok. 2 mln. zł., i na program operacyjny infrastruktura i środowisko kosztów kwalifikowanych 85%. Takie środki trzeba było wykonać.

Radni pytali, dlaczego spółka założyła wydatki własnych środków. Stało się tak dlatego, że w ubiegłym roku nie pozyskano żadnych środków z zewnątrz, ponieważ wniosek do programu operacyjnego jest rozpatrywany od lipca 2013 roku i jeszcze nie ma decyzji.

Przewidywano realizację inwestycji na kwotę ok. 4 mln. zł. Jednak zrealizowano inwestycję za kwotę 2 mln. zł. Natomiast podpisano umowę na inwestycję w ul. Granicznej od ul. Sikorskiego do siedziby spółki na kwotę 800 tys. zł. Umowa jest podpisana z wykonawcą. Przedsiębiorstwo ma środki własne, ponieważ na tą inwestycję nie pozyskano żadnych środków. Będzie budowany wodociąg i kanalizacja. Ulica Kleberga, na która nie ma jeszcze pozwolenia na budowę i ul. Średnia też będzie budowana. To są trzy inwestycje, których nie udało się zrealizować w 2013 roku.

Działania Spółki można podzielić na rozwojowe, czyli na budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na terenie miasta i gminy. Również bardzo intensywnie przedsiębiorstwo pracuje nad podłączaniem nowych mieszkańców. W ulicach gdzie gmina wykonywała nakładki asfaltowe, to tam przedsiębiorstwo uzupełniło w całości sieć wodociągowa i kanalizacyjną. Paweł Solis jako Prezes Spółki podjął decyzję, że robi się odgałęzienia do granicy działki. System był preferencyjny dla mieszkańców. Generalnie mieszkańcy Wołomina sami budowali przyłącza, również od magistrali wodnej czy ściekowej. Natomiast aby uciec z pasa drogowego na ul. Lipińskiej podjęto decyzję, że wszystkie posesje zabudowane i nie zabudowane, bez względu czy mieszkaniec chciał, czy nie, to przyłącza zostały wykonane do granicy działki.

Wniosek o ustalenie taryf jest następujący: proponowane ceny wody nie są podnoszone dużo, ale cena kanalizacji jest lekko zmniejszona. Wynika to z tego, że w ubiegłym roku sprzedano więcej wody niż w 2011 roku. Porównując rok 2012 do 2013, okazało się, że wody w 2012 sprzedano mniej. Wynika to z faktu, że są podłączani nowi mieszkańcy do sieci wodociągowej. Wiadomo, że mieszkańcy oszczędzają wodę. Generalnie wody sprzedano mniej. Cena kanalizacji idzie lekko w dół dlatego, że przybyło dużo odbiorców. Wykonano kilkaset przyłączy nowych odbiorców i cały czas miasto i gmina rozwija się. W związku z tym można było obniżyć koszty na oczyszczalni. W związku z tym nie podnosi się cen za odbiór ścieków.

Rada Miejska ustaliła podatki na tym samym poziomie. Przedsiębiorstwo nie chciało być zbyt daleko, ale się nie udało. Natomiast jako przedsiębiorstwo PWiK musi być mobilne. Chce zapłacić podatki i chce budować te inwestycje, które zostały przygotowane. Dlatego Prezes PWiK prosił Radę Miejską o zatwierdzenie wniosków.

Dominik Kozaczka – radny

W wystąpieniu Prezesa PWiK pojawiła się informacja o 55 mln. zł. zadłużenia. Radny rozumiał, że jest to stan obecny zadłużenia.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Powiedział, że trochę mniej niż 55 mln. zł. Ta kwota jest rozłożona na 20 lat. Zostało

podpisane porozumienie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, który obsługuje to zadłużenie. Do 2032 roku PWiK będzie tą kwotę spłacał. W ubiegłym roku było 55 mln. zł. Spłacono 3,5 mln. zł. Ten kredyt już nie wzrasta, bo Prezes powiedział o całości zadłużenia łącznie z odsetkami. Nie powinno być więc gorzej. Trzeba mieć nadzieję, że sytuacja finansowa, kraju i inflacja nie będą się zmieniały i stopa dyskontowa kredytu też nie będzie rosła. Oprocentowanie tego kredytu to jest ok. 3 %.

Dominik Kozaczka- radny

W założeniach tego projektu modernizacji sieci, przyłączania osób do sieci wodociągowej i do sieci kanalizacyjnej, było założone, że zadziała efekt skali, że ceny usług świadczonych przez PWiK mogą spadać w przyszłości ? Radny zapytał czy zdaniem Prezesa Pawła Solisa jest to możliwe w przyszłości? Czy ta „marchewka” która była mieszkańcom podawana w czasie realizacji projektu, to nie będzie miała odzwierciedlania w rzeczywistości.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Jego zdaniem niewielkie są szanse, że będzie to efekt skali, ponieważ jak radni widzieli np. w grudniu, PWiK niezależnie od prowadzonych inwestycji wykonuje renowacje sieci. Wodociąg w Wołominie był wybudowany w latach 60-tych. To są rury żeliwne, które niestety ulegają zbyt daleko idącej korozji i są straty wody. Żeby uniknąć straty wody, w 2013 roku, wymieniono rury wodociągowe na ul. Kościelnej, ul. Prądzyńskiego, ul. Sienkiewicza. Odbiorcy którzy mają umowę z PWiK, to im nieodpłatnie wymieniono przyłącza, jeśli było uszkodzone. Wymiana jest aż do wodomierza. W związku z tym mieszkańiec nie ponosi żadnych kosztów. Koszty tej modernizacji ponosi Przedsiębiorstwo. W 2014 roku zaplanowano kolejne wymiany tych rur. Na osiedlu na ul. Mariańskiej, gdzie jest stare osiedle Huty Szkła, trzeba wymienić całą sieć, ponieważ te wszystkie budynki, po obrysie są własnością wspólnot. Natomiast cały teren zielony pomiędzy budynkami jest własnością gminy. Przepisy mówią, że jeżeli urządzenie nie jest na terenie prywatnym, lecz na terenie gminnym, to przedsiębiorstwo będzie musiało przełączyć mieszkańców na własny koszt. W związku z tym PWiK planuje sporo inwestycji takich remontowych, poprawiających jakość wody, ale również mają obowiązek wymiany do 2032 roku wszystkie rury azbesto-cementowe. Jest to ok. 5 km tych rur. Zamierza się to wykonać do 2020 roku. Żeby nie było zbyt dużej dynamiki wzrostu cen, a nawet żeby cena się utrzymywała lub lekko spadała, to trzeba by było spowolnić tempo rozwoju PWiK. Jak radnym wiadomo oczekiwania mieszkańców są dużo większe niż te wymienione 40 projektów. Te projekty to są z lat poprzednich. Perspektywa finansowa 2014-2020 już weszła do realizacji, choć nie ma jeszcze wytycznych na co będą środki finansowe. . PWiK nie czekając jednak na to, co się wydarzy, przygotowuje kolejne dokumentacje, łącznie z pozwoleniami na budowę. Jeżeli będą środki zewnętrzne to PWiK z nich skorzysta. Jeśli nie to będzie wydawało pieniądze z funduszu remontowego.

Przedsiębiorstwo wystąpiło o dwie rzeczy ze starego Funduszu Spójności. Fundusz przewidywał odzyskiwanie biogazu z oczyszczalni ścieków. Nie zostało tam wykonane urządzenie, które nazywa się agregator kogeneracyjny- czyli nie produkuje się prądu. Przedsiębiorstwo ma ok. 1000 m3 gazu dziennie, spalane jest ok. 300m3 dla potrzeb własnych.

Igor Sulich – radny

Z posiedzenia komisji wiadomo mu, że plan inwestycyjny na rok 2013 był zgodny z tym planem pięcioletnim. Rady zapytał, czy te kwoty, które nie zostały wydane, to kiedy Prezes PWiK ma zamiar je wykorzystać ? A może nie ma zamiaru ich wykorzystywać ? Jak

wiadomo na poziom ceny wody wpływa poziom inwestycji. Nie chcąc rezygnować z tych inwestycji, to cena wody nie może spadać. PWiK wykonało 50% inwestycji, natomiast podwyżka cen wody jednak jest proponowana. Dlatego radny zapytał, kiedy te nie wydane pieniądze w 2013 roku zostaną wydane ? Czy te inwestycje przepadają ? Czy to wszystko się opóźnia i te niewykorzystane w 2013 roku 2 mln. PWiK nadrobi w 2014 roku.

Paweł Solis – Prezes PWiK

W roku 2014 Prezes PWiK przeznaczył na podatki gminne kwotę 3 mln. zł. Ryzykując to, że może nie uzyskać dofinansowania, Spółka ogłosiła w trybie unijnym przetarg na dostawę samochodu z recyklerem. Koszt zakupu tego samochodu to jest 2,3 mln. zł. To jest zakup, który jest robiony na zamówienie. Przetarg trwa 45 dni i udział w nim mogą brać specjalistyczne firmy. Prezes zapewnił radnych, że te środki finansowe wyda.

Przypomniał, że przejął zarządzanie tą spółką w 2012 roku. Wtedy były jeszcze zadania, które nie były zrealizowane w 2010 roku, 2011 roku i 2012 roku. Teraz postara się żeby do końca 2014 roku to wszystko zrobić.

Rafał Biały – radny

Zapytał czy prezes PWiK wie jaki wynik finansowy ma spółka na dzień sesji ?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Jeszcze nie wie, ale niedługo będzie wiedział, bo właściciel narzucił tempo. Rada Nadzorcza ogłosiła już przetarg na wykonanie bilansu. Do końca lutego wszystkie faktury powinny spłynąć. Uważał, że ten wynik na pewno nie będzie ujemny. Jeżeli będzie dochód tak jak w ubiegłym roku, to prezes zobowiązał się, że środki finansowe przeznaczone zostaną na zwiększenie kapitału zakładowego spółki i zwróci się do właściciela- Burmistrza Wołomina, że jeśli będzie w bieżącym roku dochód to żeby przeznaczył to na rozwój sieci, a spółka to na pewno spożytkuje dla dobra mieszkańców.

Rafał Biały – radny

Wiadomo mu, że wynik finansowy PWiK jest mały.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Jak radni zapewne wiedzą, to wszystkie pieniądze Przedsiębiorstwo wydaje na modernizację. Z założenia właściciela spółki i jej zarządu, Spółka działa non profit i nie generuje zysków. Założenie jest takie, że jeśli będą jakiekolwiek nadwyżki, wynikające tylko z nadwyżki bilansowej, ponieważ ceny wody są porównywane rok do roku. Jednak to są niewielkie różnice. Przedsiębiorstwo nie zamierza zarabiać na tym i polityka będzie tak, aby sieci były nowoczesne. Zarząd Spółki chciałby w bieżącym roku wykonać modernizację kanału deszczowego, ponieważ w ramach współpracy z MZDiZ, MZDiZ w Wołominie zlecił PWiK czyszczenie kanalizacji deszczowej. W bieżącym roku przewiduje się modernizację i ewentualne naprawy. PWiK nie buduje kanalizacji deszczowej. Robi to urząd.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Uważa, że spółki prawa handlowego są powołane po to, by przynosiły zysk, a nie były non profit. Non profit to jest stowarzyszenie nie działające w celu osiągnięcia zysku. Nie można więc powiedzieć, że spółka prawa handlowego jest powołana [po to by działać non profit.

Andrzej Żelezik – radny

Powiedział, że to co jest podane w uchwale, a dotyczące cen usług wodno – kanalizacyjnych jest zgodne z prawem, ale jest bez podatku VAT. Mieszkańcy, którzy płacą za te usługi płacą stawki powiększono o podatek VAT. Spółka odzyska ten VAT kupując samochód, ale mieszkańcy jako odbiorcy muszą zapłacić ten VAT.

Rafał Biały – radny

Prezes PWiK powiedział, że spółka, którą zarządza nie jest powołana do tego, żeby zarabiała, tylko działa non profit. Skoro Spółka działa non profit, to z czego Spółka ta bierze środki na realizację inwestycji ? Nie rozumiał, dlaczego spółka prawa handlowego ma wyjść na „zero”.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Odpowiedział, że częściowo na pytanie udzielił odpowiedzi radny Andrzej Zelezik. Zadano pytanie kancelarii prawnej jak ma wyglądać wniosek taryfowy i jak ma wyglądać uchwała. Prawnicy jednoznacznie stwierdzili, że podawać należy ceny netto. Prezes zdaje sobie sprawę, że 90% odbiorców usług przedsiębiorstwa, to są odbiorcy indywidualni. Oni płacąc fakturę brutto nie mogą sobie tego odliczyć. Natomiast korzystają na tym wołomińscy przedsiębiorcy, ponieważ oni wrzucają to sobie w koszty i mogą odliczać sobie VAT. Ponieważ Gmina Wołomin podjęła decyzję o podwyższeniu kapitału zakładowego o 5 mln. zł. przekazując majątek w postaci urządzeń, to PWiK zapłaciło od tego podatek VAT w wysokości 23%. Przedsiębiorstwo ma również duże koszty amortyzacyjne, ponieważ ma olbrzymi majątek, a amortyzując to muszą uwzględnić w bilansie odpis amortyzacyjny. Obecnie jest on w wysokości ok. 5 mln. zł. Zgodził się ze swoimi przedmówcami, że jako spółka prawa handlowego, PWiK nie może działać non profit i nie powinna ona przynosić strat bo za to zarząd jest rozliczany przez radę nadzorczą spółki.

Rafał Biały – radny

Zapytał, czy PWiK w ubiegłym roku wypłaciło dywidendę udziałowcom ?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Potwierdził, że dywidenda była w wysokości 336 tys. zł. .

Rafał Biały – radny

Skoro prezes wyliczył dywidendę, to był to zysk. Czy właściciel wziął dywidendę ?

Paweł Solis – Prezes PWiK

Właściciel nie wziął tej dywidendy, ponieważ właściciel dobrze sprawuje nadzór nad swoją własnością.

Rafał Biały – radny

Skoro Burmistrz bierze dywidendę z podległych mu spółek, a Prezes PWiK mówi, że spółka działa non profit, to zdaniem radnego nie jest to logiczne. Dywidenda przecież jest z zysku. A skoro spółka działa non profit to nie ma dywidendy.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Po pierwsze jest amortyzacja. Jest również taka możliwość, że przedsiębiorstwo działa na zasadzie pogotowia, czyli serwisuje. Każdy, kto podpisuje umowę z PWiK na dostawę wody lub odbiór ścieków ma zagwarantowane, to, że PWiK konserwuje sieć i ją kontroluje. Przejmuje również działania takie, że do pierwszej studzienki odpowiada za

kanalizację. W przypadku jakiś awarii przedsiębiorstwo wszystko robi. Jest to podstawowe zadanie spółki. Żeby jednak pracownicy mogli być wykorzystani maksymalnie to wykonują wymianę wodomierzy. Z ustawy wynika, że raz na 5 lat wodomierz musi być wymieniony, ponieważ nie opłaca się go legalizować, bo legalizacja jest droższa niż wymiana. Wymieniane są wodomierze tylko będące własnością spółki.

Rafał Biały – radny

Zna kompetencje Prezesa PWiK. Jednak jego pytanie dotyczyło tego, że skoro Prezes twierdzi, że Spółka działa non profit, a mimo to Prezes co roku wypłaca dywidendę z zysku, to radny nie rozumiał tego.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Spółka jest w fazie rozwoju, a miasto dynamicznie się rozwija. 20% miasta nie ma w ogóle kanalizacji i wodociągu. Również połowa wsi nie ma w ogóle wodociągu. W takim przedsiębiorstwie nie da się w ogóle nie budować. Mogłaby to robić gmina z własnych środków. Jednak skoro gmina przekazała kompetencje, i w umowie spółki jest zapisane, że to spółka prowadzi działalność również rozwojową, to zgodnie z planami gminy w danym roku spółka to rozwija.

Adam Bereda – radny

Odpowiadając na pytanie radnego Rafała Białego, powiedział, że trzeba się cofnąć do definicji spółki z udziałem gmin i wykładni tej definicji. Tam jest powiedziane, że spółki są powoływane do spełniania potrzeb mieszkańców danej gminy i mają być tak zarządzane, żeby koszty były jak najniższe, a ewentualny dochód był przeznaczany tylko i wyłącznie na rozbudowę i na inwestycje. Nie można za bardzo drenować takiego przedsiębiorstwa. Dlatego Prezes powiedział „non profit” ponieważ zysk nie jest tak traktowany jak w zwykłych spółkach prawa handlowego które radny Rafał Biały ma na myśli. W ten sposób prezes mógłby we wniosku wpisać opłatę dwa razy wyższą i wtedy miałby zysk i mógłby go spożytkować np. na podwyższenie płac, na oddanie dużej dywidendy do gminy. Obecnie Spółka ma tylko zysk wykazywany w formie inwestycji na rok przyszły.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Stwierdził że określenie „non profit” nie było odpowiednim w tym miejscu. Trzeba było to inaczej sformułować.

Uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na obszarze Gminy Wołomin na okres od 1 marca 2014 roku do 28 lutego 2015 roku nie została podjęta za- 6 głosów, przeciw-8 głosów, wstrz. - 5 osób

Na salę obrad powrócił radny Wojciech Plichta godz. 18:46

Uchwała Nr XXXV-8/2014 w sprawie zmiany uchwały Rady Miejskiej w Wołominie Nr XII-4/2012 z dnia 27 stycznia 2012 roku w sprawie sprzedaży nieruchomości;

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Powiedział, że projekt uchwały dotyczy zmiany uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości,. Która była podjęta w 2012 roku. W § 1 tej uchwały były wymienione działki przeznaczone do sprzedaży. Były one w planie sprzedaży na rok 2012 i 2013. W związku z tym, że została podjęta uchwała w sprawie opracowania planu zagospodarowania

przestrzennego rejonu 1 Maja III tj. od rowu odwadniającego na południe, jedna z działek została przeznaczona pod przepompownię. W związku z tym istnieje konieczność zaktualizowania uchwały o sprzedaży i zmiany listy działek przeznaczonych do sprzedaży.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-9/2014 w sprawie nabycia nieruchomości;

Salę opuścił radny Kazimierz Tarapata godz. 18::55

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Projekt uchwały dotyczy wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości. Są to dwie działki ewidencyjne. Jest to kontynuacja drogi wewnętrznej od ul. Kresowej. Z wnioskiem tym wystąpili mieszkańcy – właściciele tych nieruchomości. Została przeprowadzona analiza. W związku z tym, że dla tego rejonu jest podjęta uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zasadne jest przejęcie tej nieruchomości w celu dalszego jej wykorzystania w celu zapewnienia obsługi komunikacyjnej dla terenów przyległych. Korzyścią dla gminy jest to, że jest to nabycie nieodpłatne. W momencie uchwalenia planu, byłaby konieczność wykupu. Wtedy koszty nabycia byłyby większe.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Uważał, że niewątpliwie to nabycie jest korzystne dla gminy, gdyż zostanie pozyskany nieodpłatnie grunt. Radny zapytał, czy na terenie miasta i gminy są takie drogi-ulice, które funkcjonują, są otwarte, przejezdne, stanowią szlaki komunikacyjne, a których gmina nie jest właścicielem ?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Wyjaśnił, że jest katalog dróg publicznych – gminnych. Poza tymi drogami są trakty komunikacyjne, które są drogami wewnętrznymi, bądź nie stanowiącymi dróg publicznych. W ich przypadku nie zawsze właścicielem jest gmina, nie zawsze gmina jest władającym, lub też właściciel nie jest określony.

Marcin Dutkiewicz – Przewodniczący Rady Miejskiej

Uściślił, że chodziło mu o drogi publiczne, które nie są własnością gminy. Grunty pod tymi drogami niejednokrotnie mieszkańcy chcą przekazać. Z takimi sprawami mieszkańcy już się zwracali lub będą się zwracali. Ale gmina nie zawsze jest zainteresowana takim przejmowaniem gruntu.

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Powiedział, że jeśli coś jest drogą publiczną i jest zaliczona do dróg publicznych tj. znajduje się w liniach rozgraniczających ulicę to jeszcze problem tkwi w szczegółach. Obecnie definicja drogi publicznej mówi o tym, że jest to urządzenie i budowla, a nie pas gruntu tak jak to było kiedyś. W związku z tym to zależy, czy na tym miejscu jest chociażby jakieś urządzenie. Może się zdarzyć, że są własnością prywatną. Z tytułu ustawy o drogach publicznych, zarządca drogi ma prawo do podejmowania pewnych czynności jako zarządca drogi. Natomiast to nie koresponduje z tytułem własności. Wracając do wcześniejszych ustaleń i uregulowań prawnych, może się tak zdarzyć, że ktoś jest ujawniony jako właściciel nieruchomości, natomiast dana nieruchomość jest objęta ustawą z 1998 roku, na mocy której każdy zarządca drogi stawał się właścicielem z dniem 1

stycznia terenu, który był zajęty pod drogę publiczną w dniu 31 grudnia 1998 roku. Na coś takiego jest wymagane wydanie decyzji deklaratoryjnej przez wojewodę, co Wydział Zarządzania Nieruchomościami sukcesywnie robi. To są sytuacje, kiedy właściciel jest prywatny, natomiast faktycznie od 1 stycznia, po uzyskaniu decyzji deklaratoryjnej właścicielem już powinna być gmina. Ale taka decyzja jeszcze nie została wydana.

Igor Sulich – radny

Zapytał o darowiznę w formie pieniężnej, którą gmina przyjęła. Chodziło mu o kwotę 1 mln. zł. obiecanych przez inwestora. Radny nie widział uchwały w tej sprawie. Dlaczego takie drobne rzeczy jak przyjęcie kawałka drogi, radni muszą opiniować w formie głosowania ? Natomiast 1 mln. zł przeszło bez wiedzy radnych ? Dlaczego coś co jest dawane gminie radni mają opiniować i głosować nad tym, a gotówki, z konkretnymi warunkami, ważnymi warunkami, bo jest to zobowiązanie finansowe na 6 mln. zł. Przeszło bez niczego, a Burmistrz sam podjął decyzję, mimo że nie jest to bieżące zarządzanie gminą ?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

W omawianej uchwale podstawa prawna została podana i dotyczy ona nieruchomości, a nie środków finansowych. Nabycie koresponduje z przepisami Kodeksu Cywilnego, który mówi, że właściciel może wystąpić z wnioskiem o przekazanie na rzecz skarbu państwa lub jednostki samorządu terytorialnego nieruchomości. Jednostka ma 90 dni na podjęcie decyzji czy taka darowiznę przyjmie.

Dominik Kozaczka – radny

W opracowaniu sprzed trzech lat była informacja, że gmina nie jest właścicielem ok. 70% dróg. Czy Wydział zarządzania Nieruchomościami prowadzi jakiś wykaz, jak to wygląda na bieżąco, czy to się zmieniło na lepsze, czy też utrzymuje się to na dotychczasowym poziomie ?

Sebastian Bała – Naczelnik Wydziału Zarządzania Nieruchomościami

Nie jest autorem opracowania, o którym mówił radny. Oświadczył jednak, że z pewnością jest lepiej. Kwestie regulacji własnościowych są wielotorowo załatwiane, w trybie różnych ustaw. Na przykład jeśli prowadzone są inwestycje, to w trybie spec ustawy drogowej, czy też tej, która wcześniej naczelnik cytował, czy też w formie komunalizacji. Ten ciągły progres jest wymuszany np. przez inwestycje i on trwa. Naczelnik nie analizował, czy to jest 10 -15 -20%

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-10/2014 w sprawie zmiany nazwy Gimnazjum nr 4 im. Marynarki Wojennej RP w Wołominie;

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Powiedziała, że w załączniku do uchwały z dnia 30 sierpnia 2013 roku, wkraść się błąd pisarski. Błąd ten powoduje niespójność wewnętrzną pomiędzy załącznikiem do uchwały a uchwałą. Dlatego prosiła o przyjęcie omawianej uchwały celem dokonania poprawek.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-11/2014 w sprawie utworzenia przedszkola w Leśniakowiznie;

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Planowane jest zakończenie budowy obiektu dla potrzeb oświatowych w Leśniakowiznie, gdzie przewidziane są pomieszczenia, zarówno dla szkoły podstawowej jak i dla przedszkola. Ponieważ przedszkole miałyby działać od 1 września 2014 roku, konieczne jest podjęcie uchwały w sprawie powołania przedszkola.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-12/2014 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Wołomin publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych;

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Uchwała ta wynika z faktu podjęcia uchwały w sprawie założenia Przedszkola w Leśniakowiznie i włączenia go do sieci przedszkoli prowadzonych przez Gminę Wołomin.

W zmienianej uchwale należy również wykreslić oddziały przedszkolne w : Szkole Podstawowej Nr 7, Szkole Podstawowej Nr 3 i w Szkole Podstawowej w Majdanie. W Majdanie z przyczyn oczywistych, bo powstaje Przedszkole w Leśniakowiznie. Natomiast jeśli chodzi o Szkołę Podstawową Nr 7 to robi się to ze względu na to, że liczba dzieci, która jest planowana od 1 września 2014 roku do przyjęcia do klasy I, wygeneruje ok. 10 oddziałów klas I. W związku z tym nie będzie fizycznej możliwości pomieszczenia wszystkich oddziałów w budynku Szkoły Podstawowej Nr 7. Dlatego trzeba zakończyć działalność oddziałów przedszkolnych. Jednocześnie tych dzieci nie pozostawia się bez zabezpieczenia, ponieważ będą otwarte dodatkowo po dwa oddziały 5 godzinne w przedszkolach Nr 2 i Nr 6.

Również Szkoła Podstawowa Nr 3 nie pomieści trzech oddziałów klas I. Dlatego dzieci z oddziału przedszkolny, który jest organizowany przy Szkole Podstawowej Nr 3 znajdują swoje miejsce albo w Przedszkolu Nr 9, albo w Przedszkolu Nr 10.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Salę obrad opuścił radny Leszek Czarzasty godz. 19:10

Uchwała Nr XXXV-13/2014 w sprawie zmiany uchwały dotyczącej warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze oraz zasad zwrotu wydatków za świadczenia z pomocy społecznej;

Radosław Kowalczyk – Dyrektor OPS w Wołominie

Od bieżącego roku obowiązuje uchwała Rady Ministrów w sprawie Wieloletniego programu dofinansowania gminy w zakresie dożywiania na lata 2014-2020. Żeby uzyskać dotację na poziomie 60%, konieczne jest wprowadzenie zmian w dotychczasowej uchwale.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za – 18 głosów, przeciw-0, wstrz.- 0

Pkt 9

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Poinformował, że do Biura Rady wpłynęły odpowiedzi na pytania radnych, zadane na poprzedniej sesji w dniu 18 grudnia 2014 roku. Treść tych odpowiedzi radni otrzymali w formie elektronicznej. Tekst papierowy do wglądu w Biurze Rady.

Igor Sulich – radny

Stwierdził, że od dwóch miesięcy nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, które zadał Burmistrzowi, Chodzi o OSiR. Dyrektor OSiR motywując przekazanie dodatkowych środków na koszty osobowe, mówił, że potrzebne są te środki na zwiększona liczbę godzin dla ratowników. Radny prosił o zestawienie tych godzin dla ratowników. Nie dostał odpowiedzi od Dyrektora i nie widział konsekwencji w działaniach Burmistrza, który nie potrafi na swoim pracowniku wymusić działania. Radny nie będzie biegał za Burmistrzem i Dyrektorem. Termin 60 dni minął. Radny zastanawiał się czy ma składać skargę na bezczynność Burmistrza ? Czy tak ma wyglądać współpraca Burmistrza z radnymi ?

Radny zastanawiał się, czy może jest tak, że dane, które Dyrektor OSiR przedstawił na sesji, mijają się z prawdą.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Zobowiązał się, że zrobi wszystko, żeby ta odpowiedź została udzielona. Na razie nie zna sprawy i musi się z nią zapoznać. Na każde pytanie radnego powinna być udzielona odpowiedź, by powaga została zachowana.

Prowadzący obrady przekazał zaproszenie od Burmistrza i Przewodniczącego Rady na program historyczno – estradowy z okazji 95 rocznicy nadania praw miejskich Wołominowi. Program ten zostanie wykonany przez Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego. Występ odbędzie się w dniu 9 lutego 2014 roku o godz. 17 w Hali Sportowej przy Szkole Podstawowej Nr 7 w Wołominie.

Pkt 10

Sprawy bieżące

Igor Sulich – radny

Zadał pytanie odnośnie systemu głosowania. Elektroniczny system głosowania miał być wprowadzony od początku roku, po zamieszczeniu związanym z budżetem. Mija kolejna sesja i nic się nie dzieje.

Treść nowego Statutu Gminy Wołomin została oddana ponad pół roku temu przez Komisję Statutową. Nic się z tym nie dzieje. Ani temat nie jest umieszczany w porządku obrad, ani nie ma żadnych uwag. W kularach radny słyszał nieoficjalnie, że potrzebne będą jakieś zmiany do Statutu, żeby wprowadzić elektroniczny system głosowania. „Radny chciał wiedzieć, kto ma się tym zająć ? Kto ma o tym zdecydować ? Jako Przewodniczący Komisji Statutowej oddał Statut bardzo dawno. Prosił więc o informację.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Zorganizuje spotkanie w tej sprawie, by przygotować Statut na najbliższą sesję, jeśli jest to możliwe.

Igor Sulich – radny

Radni dyskutowali odnośnie elektronicznego systemu głosowania i wrzucenia tego w koszty remontu sali. To był koniec 2012 roku. W 2013 roku, uwzględniając dodatkowe prace na

sali, była mowa o tym, że będzie elektroniczny system do głosowania. Od ponad roku nic się nie dzieje. Komisja Statutowa nie ma żadnych uwag co do swojej pracy. Nie otrzymała, żadnego sygnału z Urzędu, że coś jest nie tak.

Krzysztof Wytrykus – Wiceprzewodniczący Rady

Zobowiązał się, że zadzwoni do radnego w następnym tygodniu, by umówić się na konkretny termin dla omówienia tego tematu. Jeżeli ktoś chce uczestniczyć w tym spotkaniu to prosił o informację. Obiecał, że e-maile wyśle do wszystkich radnych, że takie spotkanie jest i kto będzie chciał, to będzie w tym uczestniczył.

Tomasz Kowalczyk – Sołtys Wsi Mostówka

W imieniu przedstawicieli jednostek pomocniczych podziękował Marcinowi Dutkiewiczowi za współpracę podczas pełnienia przez niego funkcji Przewodniczącego Rady Miejskiej. Pogratulował Radzie Miejskiej „Takich” przewodniczących, którzy dopuszczają do głosu tych, którzy siedzą na sali, kiedy jest taka potrzeba i kiedy taka potrzebę zgłaszają. Sadził, że takie sytuacje nie będą już miały miejsca, przynajmniej do czasu wyboru nowego przewodniczącego. Radnemu Marcinowi Dutkiewiczowi pogratulował odwagi.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Marcin Dutkiewicz zamknął XXXV sesję Rady Miejskiej w Wołominie w dniu 29 stycznia 2014 roku o godz. 19:25. Wszystkie uchwały podjęte w trakcie trwania sesji stanowią integralną część niniejszego protokołu.

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obradach

Grażyna Płaneta

Rafał Biały

Marcin Dutkiewicz